Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 257. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 7 listopada 1929 r. | Rok XXIII.

M. Łempicki.

O budżetowaniu państwa — słów kilka.

IV.

(Zamrożone kredyty a wewnętrzna kapitalizacja. — Powstrzymanie pęcznienia budżetu i pędu inwestycyjnego. — Znamiona kryzysu. — Preliminarz budżetowy na r. 1930/31 jest skromniejszy od poprzedniego. — Niespełnione zadanie komisji z roku 1924. — Zasady reformy budżetowej. — Reforma podatkowa.)

Nadwyżki budżetowe ostatnich lat i powstałe stąd rezerwy kasowe stanowiły chlubę rządu i wydawały się celem polityki finansowej. Jednak wobec bezsprzecznego kryzysu, jaki teraz przeżywamy i niezaprzeczenie ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się rynek pieniężny — pogląd powyższy uległ zasadniczej zmianie i obecnie nastąpił pewien **zwrot w polityce finansowej.** Nowy minister skarbu nazwał rezerwy **„zamrożonemi“** kredytami i zamiast ich tworzenia wysunął nowe hasło polityki finansowej: **ułatwienie procesu kapitalizacji wewnętrznej** (przemówienie ministra na zjeździe delegatów Izb Przemysłowo-Handlowych w d. 7 i 8 października). Jednocześnie, w sferach rządowych uznana została **potrzeba powstrzymania pędu inwestycyjnego;** za tą potrzebą wypowiedział się także doradca finansowy Dewey w swych ostatnich sprawozdaniach (dlaczego nie zrobił tego wcześniej?).

Wykonanie budżetu w roku bieżącym nosi już pewne **znamiona kryzysu;** jakkolwiek ogólne sumy dochodów i wydatków trzymają się jeszcze w ramach preliminarza, to **niema już tych wielkich nadwyżek budżetowych,** jakie były w poprzednich okresach; za 5 miesięcy (od 1 kwietnia do 1 września) w roku ubiegłym, nadwyżka wynosiła 44,8 milj. zł, w roku bieżącym — tylko 13 milj.; **zmniejszają się także dochody przedsiębiorstw państwowych i monopolów;** za 5 miesięcy wyniosły one nie 41,7% przewidywanej na cały rok sumy, jak by to wypadało za powyższy okres, a tylko: dla przedsiębiorstw — 34,6%, dla monopolów — 39,3%.

Zupełnie też słusznem jest **powstrzymanie dalszego pęcznienia budżetów;** pomimo wzrostu wydatków z tytułu długów państwowych o całe 50 milj. zł, preliminarz budżetowy na r. 1930/31 zamyka się **cyframi niższemi** od cyfr poprzedniego preliminarza: w dochodach: 2.943 milj., zamiast 2.955, w wydatkach: 2.843 milj. zamiast 2.936.

* * *

W 1924 r. z inicjatywy Sejmu, została utworzona **osobna komisja** dla opracowania projektu uproszczonej rachunkowości skarbowej i również uproszczonego szematu budżetowego, który miał być zastosowany już w r. 1925. Komisja ta, pod przewodnictwem Prezesa Najwyższej Izby **Kontroli (ś. p. Żarnowskiego),** składała się z wyższych urzędników Kontroli Państwa i Ministerstwa Skarbu (między nimi był dzisiejszy wiceminister p. Grodyński, naówczas naczelnik wydziału w Departamencie Budżetowym); w komisji wziął udział Nadzwyczajny Komisarz Oszczędnościowy (p. Moskalewski), był także zaproszony, w charakterze „rzeczoznawcy“, piszący te słowa i złożył komisji cały szereg referatów budżetowych i nowe szematy budżetów, zwyczajnego i nadzwyczajnego, administracji i przedsiębiorstw państwowych. Komisja ustaliła **pewne zasady** zreformowania rachunkowości skarbowej i budżetowania, a dla ich szczegółowego opracowania miała być powołana subkomisja, z udziałem piszącego, przy Departamencie Budżetowym Ministerstwa Skarbu.

W rzeczywistości **praca Komisji skończyła się niczem;** po paru konferencjach, przestała się ona zbierać; subkomisja nie była powołana; żaden z postulatów Komisji, ani żadna z projektowanych w szematach zmian w układzie budżetu, nie zostały w życie wprowadzone — **wszystko pozostało po dawnemu.** A jednak, w interesie państwa, praca, jaka była poruczona Komisji przed 5 laty, winna być wypełniona, bo, jak wiadomo, **bez dobrej rachunkowości, nie może być dobrej gospodarki.**

* * *

Z wypowiedzianych tu uwag następujące wnioski dadzą się wyprowadzić:

1) **Celem nadania budżetom większej przejrzystości i uproszczenia rachunkowości skarbowej,** należy: poddać rewizji obecny układ budżetów, wyodrębnić budżet nadzwyczajny od zwyczajnego, zmniejszyć liczbę podziałek w budżecie administracji, ustalić jedną numerację paragrafów, obejmującą wszystkie dochody i wydatki państwowe, wreszcie ustalić jeden zasadniczy wzór budżetowy dla przedsiębiorstw państwowych (oczywiście pewne odchylenia od tego wzoru są dopuszczalne, w zależności od charakteru przedsiębiorstwa).

2) **Celem osłabienia etatyzmu budżetowego,** na który skarży się marszałek Piłsudski, należy wprowadzić do Ustawy Skarbowej zasadę, że każdy minister ma prawo, przenosić kredyty z jednej pozycji na drugą, w granicach jednego paragrafu, bez poprzedniej korespondencji z Ministerstwem Skarbu, które prowadzi rachunkowość tylko według urzędów, działów i paragrafów, a takie drobne podziałki budżetowe, jak „pozycje“ go nie obchodzą, wreszcie mógłby być ustawowo dopuszczony dla każdego paragrafu wydatkowego pewien „luz“, np. w wysokości 3—5% kwoty na ten paragraf preliminowanej, a każdy minister miałby prawo wydatkowania takiej nadwyżki, pod warunkiem, że będzie miał dla niej pokrycie w oszczędnościach, osiągniętych na innych paragrafach swego resortu.

3) **Celem powstrzymania rozrostu budżetu** ponad siły płatnicze ludności, należy ściślej i dokładniej, niż dotychczas, **rozróżniać potrzeby państwa:** najpilniejsze, pilne i mniej pilne i tylko stopniowo dążyć do ich zaspokojenia.

* * *

Z reformą budżetowania jest niewątpliwie związana **reforma podatkowa.** Przy zawieraniu pożyczki stabilizacyjnej w r. 1927, rząd przyjął na siebie zobowiązanie bezzwłocznego przygotowania planu reformy systemu podatkowego i przedsięwzięcia kroków, niezbędnych dla wprowadzenia go w życie, po zasięgnięciu opinji specjalnego Komitetu. O pracach rządu w tej dziedzinie, t. j. o opracowaniu odnośnych projektów, mówił niejednokrotnie w Sejmie b. minister skarbu p. Czechowicz; ostatnio poruszył tę kwestję w swem przemówieniu, na zjeździe delegatów Izb Przemysłowo-Handlowych, obecny minister, p. Matuszewski. Pomimo to wszystko, sprawa dotychczas **stoi na martwym punkcie.** Tymczasem, już nietylko Stany Zjednoczone, ale i **Francja rozpoczęła zmniejszanie niektórych podatków;** czy nie byłby czas, aby i Polska wstąpiła na tę drogę?

Odroczenie Sejmu i Senatu na 30 dni.

W większości nakładu wczorajszego wydania „Dziennika Bydgoskiego“ podaliśmy poniższą wiadomość:

Warszawa, 5. 11. (PAT) Dziś o godz. 11 przed poł. p. premjer Świtalski doręczył osobiście p. marszałkowi Sejmu i p. marszałkowi Senatu zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dnia 5 listopada w sprawie odroczenia sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu na dni 30. Zarządzenia te brzmią:

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie odroczenia sesji zwyczajnej Sejmu. Na podstawie art. 25 Konstytucji odraczam z dniem 5 listopada sesję zwyczajną Sejmu na dni 30.

Prezydent Rzplitej (—) **Ignacy Mościcki.**

Prezes Rady Ministrów (—) **Kazimierz Świtalski.**

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie odroczenia sesji zwyczajnej Senatu. Na podstawie art. 37 Konstytucji odraczam z dniem 5 listopada br. sesję zwyczajną Senatu na dni 30.

Prezydent Rzplitej (—) **Ignacy Mościcki.**

Prezes Rady Ministrów (—) **Kazimierz Świtalski.**

W chwili rozstrzygającej nastąpiło **odprężenie** ciężkiej sytuacji. Skoro p. premjer Świtalski doręczył marszałkowi Sejmu zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oczywiście **posiedzenie otwarte być nie mogło.** Upoważniono zatem marszałka Sejmu do rozesłania wszystkim posłom zawiadomienia o odroczeniu sesji. Posłowie mocno zdenerwowani, przechadzający się już od rana grupkami w kuluarach sejmu, nagle o 11 otrzymali wieść, że sesja została odroczona. Wiadomość ta przyniosła im ulgę. Korespondent „Krakowskiego Kurjera Ilustrowanego“ wyczytał nawet na twarzach opozycji wyraźne **zadowolenie. Milczącą, głuchą pozostała tylko — ulica.** Przed gmachem sejmowym **nie gromadziły się tłumy, a wieść,** że publiczność niema dostępu do Sejmu, odstraszyła nawet tych ciekawskich, którzy zawsze śpieszą tam „gdzie coś ma się stać“...

*

Z kół rządowych przenikają do Sejmu wiadomości, że odroczenie Sejmu nie kryje w sobie intencji do **rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów.** W zatargu pomiędzy sejmem a rządem nastąpiła jedynie 30-dniowa przerwa. Do jakich celów rząd ją zamierza wyzyskać, trudno w tej chwili się zorjentować. W każdym razie rewizja konstytucji i budżet, których załatwienie rząd uważał za niecierpiące zwłoki, są znowu w zawieszeniu.

Kluby stronnictw a odroczenie Sejmu.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Po odejściu premjera i otrzymaniu dekretu o odroczeniu sesji sejmowej Daszyński zwołał **posiedzenie wicemarszałków** celem podania do wiadomości posłom zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej. Utartym bowiem zwyczajem rząd powinien zakomunikować posłom zarządzenie na posiedzeniu a to już było uniemożliwione. Postanowiono więc, że marszałek Sejmu roześle pisma do posłów zawierające treść zarządzenia.

Wiadomość o odroczeniu sesji wywołała oczywiście wśród posłów wielkie wrażenie. Natychmiast zebrały się na narady wszystkie kluby poselskie. Na posiedzeniu klubu Chrześcijańskiej Demokracji omówiono dokładnie sytuację, przekazując ustalenie taktyki dalszego postępowania zarządowi głównemu stronnictwu, który zbiera się dzisiaj.

Klub Piasta uchwalił co następuje: Rosnące z roku na rok wydatki państwowe padają na kraj wogóle a na wieś w szczególności coraz większem ciężarem, przewyższając możność podatkową ludności. Budżet, który wynosił w roku 1926 — 2 miljardy złotych wzrósł obecnie do 3 miljardów złotych. Budżet tegoroczny przekroczony już o przeszło 30 miljonów zł. W tych warunkach odroczenie sesji sejmowej nie tylko uniemożliwia pracę posłów w sprawach dotyczących najżywotniejszych interesów ludzkich, ale odbiera sejmowi możność gruntownego zbadania budżetu na rok przyszły i przeprowadzenia należytej kontroli nad gospodarką rządu.

Klub N. P. R. postanowił dążyć do współdziałania ze wszystkiemi niezależnemi stronnictwami polskiemi, stojącemi na gruncie praworządności.

Klub P. P. S. stwierdził, że odroczenie sesji oznacza uchylenie się kierowników pomajowego systemu rządzenia od zjawienia się przed sejmem i od kontroli publicznej całokształtu ich działalności politycznej i finansowej.

Obszerna uchwała Klubu Narodowego określa przedewszystkiem obowiązki stojące przed sejmem i stwierdza, że w tych warunkach odroczenie sesji jest krokiem szkodliwym.

Najostrzejszy protest uchwalił klub „Wyzwolenia“.

Zapytanie pod adresem Sejmu.

W powodzi listów, jakie otrzymujemy z kół Czytelników w sprawie rozpisanej przez nas ankiety, znalazło się **zapytanie pod adresem Sejmu, czemu sam własną uchwałą się nie rozwiąże.** Skoro uważa, że jest przez rząd lekceważony i poniewierany, wtedy uchwała taka świadczyłaby o poczuciu własnej godności ze strony Sejmu. Tak jak jest obecnie, Sejm podobny jest do „człowieka, którego biją po twarzy", a on na to nie reaguje.

Czyżby pp. posłom tak bardzo zależało na mandatach, że nie korzystają z prawa im przysługującego a stanowiącego jedyny sposób na obronę powagi Sejmu w oczach kraju?

Możeby który z pp. posłów zabrał głos w tej sprawie i sprawę tę odpowiednio wyjaśnił i oświetlił. To bowiem, co się obecnie dzieje, wywołuje wrażenie, że większość Sejmu gotowa dalej znosić upokorzenie — dla miłych djet i innych przywilejów poselskich.

System pomajowy zlikwidowany nie będzie!

Klub B. B. obradował od godziny 4-tej do 7 po południu. Na posiedzeniu wygłosił obszerne przemówienie płk. Sławek zawierające nieco oryginalne ujęcie obecnej sytuacji. Cała opozycja, mówił Sławek, zmobilizowała się do ataku. Posłowie opozycji dochodzili z jednej strony aż do projektu wyrażenia rządowi wotum nieufności i do przeciwstawienia się woli P. Prezydenta Rzeczypospolitej a z drugiej strony przemyśliwali nawet o oddaniu się pod opiekę Gdańska (?) i przygotowaniu stamtąd przyszłej rewolucji.

Zastanowili się wszyscy, skąd poseł Sławek mógł przyjść na Gdańsk. Okazało się, że był to dowcip jednego z dziennikarzy żydowskich, wypowiedziany przy bufecie sejmowym. Widocznie ktoś doniósł o tem, biorąc to poważnie, pułkownikowi Sławkowi, a następnie wziął on to jako groźny zamiar opozycji.

Nie wiadomo, mówił dalej płk. Sławek, jaka będzie sytuacja po 30 dniach i od tego zależeć będzie dalsze postanowienie P Prezydenta Rzplitej. Jedno jest pewne, że system majowy zlikwidowany nie będzie.

Rządy „silnej ręki".

Nigdzie nie przyszło do zaburzeń. — We Lwowie policja rozpędziła socjalistów.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Dochodzą wiadomości z kraju, że wczoraj wieczorem odbyły się w różnych miastach wiece i demonstracje zorganizowane przez PPS. Największe rozmiary przybrały one we Lwowie. W godzinach wieczornych zebrało się około 2 tysiące manifestantów, do których zaczęła się łączyć publiczność. Przed pomnikiem Mickiewicza przemawiali miejscowi działacze socjalistyczni. W ulicach bocznych zgromadzono policję pieszą i konną. W pewnym momencie policja dokonała szarży, raniąc kilka osób. Manifestacje trwały do późnej nocy. Ogółem zostało rannych 26 osób.

Poważne manifestacje odbyły się w Łodzi, Krakowie, Bielsku, Wilnie i Borysławiu. W Borysławiu zgromadzeni odgrażali się strajkiem w kopalniach.

W dniu wczorajszym skonfiskowano nowy szereg pism. Rekord jednak bił Lwowski „Kurjer Poranny", który był skonfiskowany 9 razy. Redakcja nie mogła dowiedzieć się o powodach konfiskaty, wobec tego wypuszczała dalsze nakłady, sama je cenzurując.

W. Brytanja podejmuje stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

Indje otrzymają prawa państwa związkowego.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.")

Londyn, 6. 11. W dniu wczorajszym zostało uchwalone przez parlament angielski podjęcie stosunków dyplomatycznych z Rosją. Wniosek ministra spraw zagranicznych Hendersona spotkał się nasamprzód z **opozycją konserwatystów**, w których imieniu wystąpił **b. premjer Baldwin**, stwierdzając, że **Sowiety powinny przed wznowieniem stosunków dyplomatycznych angielsko - rosyjskich** wykonać **pewne warunki**, jakich od nich w swoim czasie wymagano. Ugoda Hendersona z Dowgalewskim była **kapitulacją Anglji wobec Rosji.** Baldwin zapytał się, co zamierza uczynić rząd angielski, jeżeli np. Rosja nie zastosuje się do warunku powstrzymania propagandy antybrytyjskiej. Czy wtedy znowu zerwie się stosunki z Rosją?

W głosowaniu **odrzuciła izba** większością 324 przeciw 199 głosom **poprawki Baldwina.** Z kolei w imiennem głosowaniu przyjęto wznowienie stosunków dyplomatycznych. Na placówkę moskiewską ma zostać mianowany jeden z najzdolniejszych dyplomatów angielskich. Decyzja zapadnie w najbliższych dniach.

Przed dyskusją w sprawie Rosji sowieckiej zajmował się parlament dwoma bardzo ważnemi zagadnieniami. Przed tem przywitał Baldwin serdecznie powracającego z Ameryki **Mac Donalda**, co oznaczało zarazem **porozumienie międzypartyjne w sprawie Indyj.** Jak wiadomo, wywołało oświadczenie rządu angielskiego, że kolonja indyjska ma zostać podniesiona do rzędu dominjów na wzór Australji, Kanady itd., to znaczy, **otrzymać prawa państwa związkowego imperjum brytyjskiego,** oburzenie w kołach konserwatywnych, które chciały wystąpić z wnioskiem o wyrażenie rządowi nieufności. Baldwin zdołał jednak uspokoić imperjalistów angielskich, i dowodem tego było przywitanie premjera w sposób bardzo serdeczny i zupełnie manifestacyjny.

Ostatniem ważnem zagadnieniem była dyskusja na temat podróży amerykańskiej Mac Donalda. Premjer oświadczył, że porozumienie, do jakiego doszedł z Hooverem w sprawie **ograniczenia zbrojeń morskich,** ma być rozszerzone na pięć wielkich mocarstw. Poza tem chodzi Anglji i Ameryce o stwierdzenie, że pakt Kellogga jest czynnikiem realnym. Stany Zjednoczone trzymają się swojej tradycyjnej polityki nie mieszania się do zagadnień europejskich. Dlatego nie należą też do Ligi Narodów. Ale Anglja ma bardzo wielkie zobowiązania wobec Europy. **Tl.**

* * *

Henderson, odpowiadając na wywody Baldwina, wyraził nadzieję, że nawiązanie stosunków z Sowietami da Wielkiej Brytanji **korzyści gospodarcze.**

Orędownikiem Sowietów okazał się również **Lloyd George.** Pochwalając politykę nowego rządu angielskiego, w sensie nawiązania stosunków z Sowietami, jako argument przytoczył to, że prawie wszystkie państwa europejskie, utrzymują stosunki z Sowietami, nie obawiając się propagandy. Najskuteczniejszą propagandą komunizmu jest właśnie zerwanie stosunków, bo pozbawiając kraje korzyści gospodarczych, powiększa się nędza i bezrobocie. Lloyd George podkreślił, że należy wszystko uczynić, aby Rosja z powrotem wróciła do normalnych stosunków z resztą Europy, a zwłaszcza **aby wstąpiła do Ligi Narodów**, albowiem dopóki to nie nastąpi, niema mowy o rozbrojeniu, gdyż w obecnych warunkach niektóre państwa, sąsiadujące z Rosją, jak **Polska i Rumunja nie mogą praktycznie przeprowadzić u siebie rozbrojenia.**

Zjednoczenie chrześcijańskiego ruchu zawodowego.

W dniu 5 listopada br. został podpisany w Warszawie akt połączenia chrześcijańskich związków zawodowych w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim, mających siedzibę w Krakowie z Chrześcijańskiem Zjednoczeniem Zawodowem Rzplitej Polskiej z siedzibą w Warszawie. Temsamem został uczyniony najważniejszy krok do unifikacji chrześcijańskich związków zawodowych w Polsce. Połączone organizacje, których siedzibą jest Warszawa, obejmują swoją działalnością terytorjum b. zaboru rosyjskiego i austrjackiego, a więc większość obszaru państwa. Liczą tysiące członków skupionych w kilku wielkich centralach jak: włókienniczа, dozorców domowych, metalowców, robotników i pracowników miejskich, robotników rolnych i t. d.

Sprawa unifikacji, podejmowana od chwili odzyskania państwowej niepodległości, natrafiała na duże przeszkody. Obecnie przeszkody ustępują, a fakt powstania na wielkich obszarach kraju jednej centrali Chrześcijańskiego Zjedn. Zawodowego, powita cały katolicki świat pracy ze szczerą radością, widząc w tem wzmocnienie chrześcijańskiego ruchu zawodowego.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 6. 11. (PAT) Dnia 5 listopada br. o godz. 12 w poł. p. Prezydent Rzplitej przyjął na Zamku królewskim J. E. sir Williama Erskine, ambasadora Wielkiej Brytanji, który złożył p. Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające.

Warszawa, 5. 11. (PAT) Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu dnia 5 listopada 1929 r. ustaliła, że w miesiącu październiku w porównaniu z wrześniem 1929 r. koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób wzrosły w Warszawie o 1,6%.

Amsterdam, (PAT). 22-go partja meczu szachowego o mistrzostwo świata wygrana została przez Alechina. W obecnej chwili Alechin ma 14-cie wygranych partji, a Bogolubow 8.

Rozstrzelanie Habib-Ullaha.

Warszawa, 6. 11. Z Moskwy donoszą, że nadeszła tam urzędowa wiadomość z Kabulu o rozstrzelaniu Habib-Ullaha, jego brata Hanid Ullaha i 10 byłych ministrów afgańskich na mocy uchwały zgromadzenia narodowego. Habib-Ullah z bratem i 10 towarzyszami był prowadzony z więzienia na lotnisko, gdzie nastąpiło wykonanie wyroku. Habib-Ullah zachował zimną krew do ostatniej chwili, nie dając sobie zawiązać oczu. Nie wyjawił miejsca, gdzie zakopał skarby, zrabowane w Kabulu, Kandaharze i Heradcie.

Trzęsienie ziemi w Rumunji i na Węgrzech.

(PAT). Aparaty seismograficzne budapeszteńskiego obserwatorjum astronomicznego zanotowały wczoraj o godz. 5,54,5 rano trzęsienie ziemi, którego odległość ogniska obliczono na 140 km. od Budapesztu. Skutki trzęsienia ziemi, które trwało 10 minut dały się odczuć na całym obszarze Węgier.

Afera szpiegowska przed sądem w Toruniu.

Toruń, 6. 11. Wykryta w swoim czasie głośna afera szpiegowska w Toruniu braci Pawła i Leona Haftke, zatrudnionych w zakładzie litograficznym Szkoły Artylerji na Mokrem, znalazła dnia 5-go bm. swój epilog przed sądem okręgowym w Toruniu. Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Piasecki, oskarżał prokurator Bieńkowski.

Po całodziennej rozprawie o godz. 21-ej sąd ogłosił wyrok skazujący **Piechockiego Maksymiljana**, technika dentystycznego, zamieszkałego w Gdańsku za kontakt z wywiadem obcym i dostarczanie mu tajnych aktów wojskowych na **8 lat ciężkiego więzienia, Leona Haftkę** za kradzież i sfotografowanie tajnych aktów **na 5 lat ciężkiego więzienia, a Pawła Haftkę na jeden i pół roku ciężkiego więzienia.** Oskarżonym zaliczono areszt śledczy. Rozprawa była tajna. Bronił oskarżonych adwokat Sokulski z Torunia i Nowosielski z Poznania.

Zderzenie się autobusu z pociągiem.

Bolechowo, 6. 11.

Szosą Bolechowo—Poznań zdążał autobus z kilkoma pasażerami. W tem miejscu szosa biegnie równolegle z linją kolejową. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn autobus nagle skręcił w bok, uderzył o zamkniętą zaporę kolejową, rozbił ją i wpadł na lokomotywę pociągu poznańskiego.

Lokomotywa z całą siłą odrzuciła autobus. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wszyscy wyszli z katastrofy bez szwanku. Autobus był własnością p. T. Gruszkowej z Poznania.

Znów zamach samobójczy w okolicy Jarocina.

Wyskoczyła z pociągu. — Rozbiła czaszkę. — Nieszczęśliwa dogorywa w szpitalu.

Jarocin, 6. 11.

Jeszcze nie minął tydzień, jak popełnił samobójstwo Marjan Cenkier w Żerkowie, jeszcze nie przebrzmiało echo jego czynu, a już nowy fakt mamy do zanotowania.

W dniu Wszystkich Świętych przybyła do Jarocina jakaś nikomu nieznana dama, mówiąca językiem francuskim i zatrącające często łamaną polszczyzną. Nikt nie znał celu jej podróży, lecz kilkugodzinne przebywanie przybyłej na dworcu, zwróciło uwagę dozorujących urzędników kolejowych. Posterunkowy zaindagował podejrzaną, lecz ta tłumaczyła się w języku francuskim i okazywała bilet do Ostrowa. Posterunkowy nie mogąc się dogadać, wskazał jej właśnie nadchodzący pociąg, do którego należy jej wsiąść i oddał ją pod uwagę służbowym konduktorom pociągu, którzy umieścili podejrzaną w osobnym przedziale i zamknęli drzwi na klucz. Była godzina 6 po poł., gdy pociąg wyjechał ze stacji. Podejrzenia policji niezadługo się sprawdziły, bowiem już za 20 minut nadeszła wiadomość ze stacji Witaszyc, że znaleziono kobietę nieznajomą, która leżała w rowie, tuż przy torze, za stacją około 100 metrów.

Niedoszła samobójczyni wyjrzała prawdopodobnie z okna pociągu, a wychylając się, uderzyła nagle głową o most betonowy, wskutek czego wypadła z pociągu, przyczem nastąpiło pęknięcie czaszki. W stanie groźnym odwieziono niedoszłą denatkę do szpitala w Jarocinie, gdzie walczy ze śmiercią. Nazwiska denatki nie można chwilowo ustalić, bowiem leży bezprzytomnie, a papierów tożsamości żadnych nie posiada.

Rząd, dyktatura czy sejmowładztwo?

Odpowiedzi na ankietę „Dziennika Bydgoskiego“.

III.

Posłowie podszyci strachem!

Szanowna Redakcjo!

Nie chciałbym i ja na apel Szan. Redakcji zostać głuchy. Co zagranica powie, oto refren rozmów przy stolikach w restauracji, czy kawiarni lub w domach prywatnych. Zagranica powie, że Sejm polski, to **wybrańcy narodu w przeważnej części podszyci strachem,** Jak to, oni nietykalni z wielką gębą obwieszczają światu, że podejmują walkę z rządem, że postawią wotum nieufności, że chcą nawet zmusić Prezydenta do złożenia władzy w ich ręce, już naradzają się, kogo z pośród siebie wybierać na prezydentów, ministrów i wszelkich dyrektorów. A tu na widok stu oficerów nie trzymających jeszcze pistoletów w ręku pierzchają, lęk ogarnia ich małe serca, i boją się oni otworzyć posiedzenia buńczucznego w słowach Sejmu. **Zdali egzamin w ucieczce poraz drugi.**

Byłby czas najwyższy, by niepotrzebnie na diety poselskie wydawane pieniądze obrócono na **budowę domów mieszkalnych** a panom posłom wyznaczono wydatniejszą pracę. Zagranica wie, że parlamentaryzm, opierający się na systemie rzekomo demokratycznym, przekonał wszystkie państwa o szkodliwości dla narodu i państwa. Rzekomo „demokratyczny“ dlatego, ponieważ tworzą się bezustannie **kliki coraz to nowsze** i te kliki zwalczają się wzajemnie, nie troszcząc się o dobro ni obywateli ni państwa. Historja uczy nas, że państwa stały na wyżynach, gdy **na ich czele dzielni stali wodzowie,** czy to w Szwecji, czy w Anglji, czy we Francji, lub Włoszech.

A my, cóż mamy powiedzieć? My musimy żądać, aby **nieodpowiedni Sejm natychmiast się sam rozwiązał,** by pozwolił Rządowi kroczyć po raz obranej drodze. i wykonać wielkie dzieło. Że Rząd to potrafi, wykazał w Gdyni, w poparciu wystawy poznańskiej i przez wzmocnienie naszego autorytetu zagranicznego, czy też przez uśmierzenie wewnętrznych wrogów państwa. Dlatego też jest obowiązkiem wszystkich, którzy się chełpią, że oni tylko mają monopol na patrjotyzm, by nareszcie zapomnieli, że hegemonję narodu raz na zawsze im wytrącono z ręki i że się nie jako wodzowie, lecz jako szermierze dobrej sprawy znaleźć powinni razem z nami w obozie rządowym. A Rząd, postępując sprawiedliwie, może być pewien, że **niedługo stworzy bez Sejmu Polskę narodową, potężną i bogatą.**

Z poważaniem

Z. Rybicki, aptekarz.

Nie robić awantur z Sejmem!

Już samo rozpisanie takiej ankiety dowodzi, że **w Polsce nie obowiązuje konstytucja.** Bo gdyby ona obowiązywała, nie byłoby potrzeby głowić się nad tem, co w danym wypadku uczynić. Wystarczyłoby zajrzeć do odnośnego paragrafu.

Ponieważ jednak wielu ludzi zapomina o tem, że **konstytucja obowiązuje, póki nie będzie nowej,** i nagina prawo do swoich osobistych poglądów politycznych, przypominam, że **według konstytucji rozstrzyga większość, a nie mniejszość.** Ponieważ większość sejmowa jest w opozycji i ma obecnego rządu dość, **powinien rząd ten bezwzględnie ustąpić.**

Dyktator, stojący poza konstytucją, może Sejm rozwiązać, może go również wcale nie zwoływać. Ale jeśli zwołano Sejm, to chyba nie poto, żeby z nim robić hece i awantury.

K. Dobrzyńska, Bydgoszcz.

Sejm powinien iść na ustępstwa.

W danym razie Sejm rozwiązać!

1) Nasza opinja, jako zdrowo myślącego odłamu polskiego narodu ma na względzie **dobro kraju, a nie zasady demokratyczne** i dlatego bronić będzie najświętszych przekonać praworządności, spoczywających w rękach sternika rządowego Józefa Piłsudskiego.

2) W procesie Sejmu z Rządem, **powinien Sejm iść na wszelkie ustępstwa** — byleby konflikt Sejmu z Rządem nie przybrał rozmiarów groźnych i nie pożądanych dla naszego społeczeństwa.

3) W razie niezałatwienia sprawy drastycznej polubownie pomiędzy Sejmem a Rządem, pożądanem jest **rozwiązanie Sejmu.**

4) Wprowadzenie **tymczasowej Regencji i**

5) Ogłoszenie **wyborów plebiscytowych.**

Br. Świnecki, Łaszczów.

Wpojenie młodzieży zasad oszczędności wyrabia charakter, ćwiczy wolę, uczy być przezornym i zapobiegliwym — uczy patrzeć trzeźwo na życie.

Dr. Antoni Marczyński. 86

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy).

— Chyba się już od niej odczepiły te raki zatracone, bo nie krzyczy więcej — monologowała półgłosem.

Przystanęła uderzona nową myślą:

— Może wymiarkowali, co się święci i teraz śledzą mnie z krzaków. Żeby mnie psiajuchy nie ustrzeliły z łuku, — przestraszyła się nagle.

W czasie marszu od pułapki na zwierzęta w te strony, Pigmeje popisywali się często strzelaniem z łuków, a po szybkiem konaniu postrzelonych zwierząt poznała Pazurowa odrazu, że strzały są zatrute.

— A ja na dobitkę jak ten święty turecki, — przypomniała sobie dopiero teraz. — Wystarczy,żeby mnie który dzieciuch zadrasnął strzałą, — denerwowała się coraz bardziej.

Odetchnęła z ulgą, posłyszawszy nową serję jęków swej towarzyszki. Świadczyły one, że małe djabły nie zainteresowały się jeszczs osobą drugiej niewolnicy. Oczywiście. Byli pewni, że tamci dwaj, wysłani dla pilnowanie „tej grubszej“ wywiązują się należycie z swego zadania.

— Oh, John! — zabrzmiał znów okrzyk Lilian Walsh. Już nie wołała: „help“, nie przyzywała pomocy, zwątpiła dawno w możliwość ratunku i tylko nuta bezdennej rozpaczy wibrowała w jej głosie.

Złe przeczucia ścisnęły ponownie serce Pazurowej. Choć była sobie prostą wieśniaczką, choć nie rozumiała angielskiej mowy, pojęła natychmiast, że stało się coś strasznego. Ale nie zgadła, co. Sądziła, że małe draby strzelają do niej z łuków jak do tarczy, że ją biją, kaleczą, słowem spodziewała się raczej wszystkiego niż to, co ujrzała wybałuszonemi od zgrozy oczyma, skoro wpadła na ścieżkę. Lilian Walsh leżała na wznak na trawie; dwa małe dzieciaki trzymały jej głowę, wpiwszy czarne palce w jej jasne włosy, dwóch wyrostków trzymało jej rozkrzyżowane ręce, dwóch innych przygwoździło do ziemi jej nogi, reszta obsiadła ją wkrąg, przyglądając się z zajęciem ohydnemu widowisku, którego organizator, nędznik Dżef-dżef stał obok i z cynicznym uśmiechem pouczał swego rówieśnika i następcę... A ów rówieśnik...

— O, czarci pomiocie! — ryknęła Pazurowa. Bez namysłu podniosła karabin, wycelowała lufę na chybił trafił w czarny grzbiet małego łotra i szarpnęła cyngiel.

Huk detonacji wstrząsnął ciszą leśną. Strzał oddany z tak małej odległości rozszarpał kark Pigmeja, kula przeszła go na wylot i dosięgła leżącą pod nim męczennicę. Karły oniemiały z przerażenia, ale na krótko. Przytomny Dżef-dżef rzucił kilka elektryzujących słów, wyrwał strzałę z kołczana, lecz w tym momencie karabin, ciśnięty z dziką pasją wytrącił mu z rąk łuk i strzałę. Pazurowa zdejmowała właśnie z ramienia drugi karabin, kiedy drapieżne, czarne szpony chwyciły ją za przeguby nóg. Jednym ciosem kolby pozbyła się zdradzieckiego przeciwnika i rozjuszona, żądna walki, spragniona odwetu za pohańbienie towarzyszki, runęła na przeciwników. Już nie miała teraz najmniejszych skrupułów, że to prawie dzieci.

— To jdabły wcielone, dzikie bestje! — mamrotała, młócąc karabinem na lewo i prawo jak cepem.

Dżef - dżef skoczył jej na plecy z małpią zręcznością. Straciła równowagę, lecz upadając, zdołała go jeszcze przerzucić przez głowę i przygniotła go do ziemi. Ujrzała tuż przed sobą jego wstrętną gębę, więcej do małpiej mordy podobną niż do ludzkiej twarzy, jego małe, błyszczące ślepia, w których śmiertelna nienawiść walczyła o lepsze z paniczną trwogą i nagle uświadomiła sobie, że to główny sprawca nieszczęścia Angielki. I pod wpływem tej myśli Marja Pazurowa, spokojna wieśniaczka o słonecznie pogodnem usposobieniu przeistoczyła się błyskawicznie w człowieka pierwotnego, stojącego na tym samym poziomie cywilizacji, co ci czarni barbarzyńcy, przerodziła się w dziką, krwiożerczą bestję...

Kiedy wreszcie powróciła jej równowaga ducha, pobojowisko przedstawiało żałosny widok. Twarz Dżef-dżefa była zmasakrowana nie do poznania, w promieniu kilku metrów walały się ciała trzech innych karłów, a z gęstwiny dobiegały cichnące zwolna jęki tych, którzy uszli wprawdzie, lecz nie bez bolesnych pamiątek.

Wyczerpana walką spoglądała dokoła z falującą szybko piersią, próbując zebrać rozpierzchłe myśli. Coś miała zrobić, coś niezmiernie ważnego, ale co? Dlaczego pastwiła się z taką furją nad karłami?...

— Zaraz, zaraz, — odsapnęła, trąc sobie czoło pokaleczoną dłonią.

Cichy, bolesny jęk zmusił ją do odwrócenia głowy.

— Ah, Lilian... Moja biedna Anglica, — przypomniała sobie.

Czarny karzeł, który padł od kuli, odżynał się wyraziście od białego tła, jakie stanowiło ciało Angielki. Pazurowa schyliła się, pochwyciła Pigmeja za jedną rękę i za jedną nogę, zamachnęła się i odrzuciła go jak najdalej, aby nie patrzeć na jego twarz, wykrzywioną konwulsyjnie. Zrazu sądziła, że struga krwi, rozlanej na piersiach towarzyszki pochodzi z rany jej prześladowcy, to też bez ceremonji pochwyciła wpół tamtą, usiłując ją postawić na nogi.

— Nie męcz mnie. Pozwólcie mi choć umrzeć spokojnie, — wyszeptała Lilian, a gwałtowne poruszenie wywołało nowe krwawienie.

Dopiero teraz pojęła Pazurowa, co się stało.

— Jezu... Kula przeszła durch i przez nią!

Załamała ręce z rozpaczy. Nagle przyszło jej do głowy straszne podejrzenie, które wnet stało się niezbitym pewnikiem:

— To ja ją zabiłam. Ja będę winna jej śmierci, — zawołała przejmującym głosem i zaczęła sobie włosy wyrywać, łkać, walić głową o pień drzewa, u stóp którego dogorywała jeszcze jedna ofiara łotrowskiego procederu Izaaka Ironfielda...

Lilian Walsh dźwignęła rękę z wysiłkiem i wiotczejącemi palcami objęła dłoń rozpaczającej towarzyszki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Listy ze Lwowa.

(Od własnego koresp. ze Lwowa).

Miasto nasze trzyma się zdala od wielkiej polityki. Ten „rarytas“ mają w Warszawie. Mała polityka jest wprawda, komisarz Kasy Chorych i walka „Dziennika Ludowego“, albo wizyta min. Prystora — wielkie obawy i wielkie nadzieje. Ale to nie wielka polityka. My mamy historje lepsze od tych słynnych sejmowych. Hulają hajdamacy. Popłoch szerzy prokurator. Oh, „ukraińcy“ hulają na „całego“. Rusini, jak zwykle pod jesień zaczynają się nieco „ruszać“. Wspominają dawne, „dobre“ czasy.

Minęły i nie wrócą. To jest rzecz pewna.

Za to nasza policja chroni ich przed ewentualnemi napadami polskiemi. Przed ruskiem seminarjum, bursą, gimnazjum — warta honorowa.

Zabawiają się jak mogą! Zamazują godła państwowe na skrzynkach pocztowych, zakładają plasty, bezczeszczą groby Obrońców Lwowa. I nic! Ani sprzeciwu, ni jakiegoś odruchu. Bierność i ospałość!

Prokurator też działa. Konfiskuje Nie na żarty. Lwowski „Kurjer Poranny“ pobił rekord. A no tak. Cztery konfiskaty jednego numeru! Ładny wyczyn. To lepiej niż „Polonja“.

Z polityki „wielkiej“ narazie nic! Cisza! W kawiarniach odchodzi wielka polityka... jak pożyczyć złotego.

Co do wypadków sejmowo-łamiąco kości, to stosujemy zasadę wyrażoną w popularnem przysłowiu: „Co ma wisieć, nie utonie“. Sanatorzy nie mają szczęścia. Zebranie z przemówieniami posłów Polakiewicza i Mazurkiewicza, zakończyło się fiaskiem. Nasłuchali się „nieco“ nieprzyjemnych słów i tyle. Bardzo przykry zawód. A ulica lwowska, której nie brak poczucia humoru i dowcipu, urządziła im też dobry „kawał“. Przeddzień zebrania, szumne afisze następującej treści zostały rozwieszone. Zebranie, pod tem małemi literami: na którem zostaną wygłoszone przemówienia posłów Polakiewicza i Mazurkiewicza. Otóż na wszystkich afiszach dodano nad literą Z kropkę. I z tego wynikło, że odbędzie się Żebranie posłów Polakiewicza i Mazurkiewicza. Dobre, co? Udał się „kawał“.

Wszędzie pustki. W teatrach też. A szkoda. W Wielkim Teatrze mistrz żywego słowa Juljusz Osterwa wraz ze swym zespołem „Reduta“ dawał koncert mistrzostwa i najwyższego poziomu gry, jaki dotąd spotykaliśmy nader rzadko w Polsce. Grano „Uciekła mi przepióreczka“ Żeromskiego i świetną komedję Fredry „Przyjaciele“.

Rewja Zbierzchowskiego pociągnęła w podwoje Wielkiego Teatru cały Lwów Ale o niej szczegółowo w następnej korespondencji. Rewja ta ma tytuł bardzo na czasie. Bo gdy lwowski organ sanacji „Słowo Polskie“ opowiada o triumfach IV brygady, to przychodzi ochota odpowiedzieć na to „To możesz opowiadać swojej babci“. Może uwierzy, kto wie...

Choć jest już właściwie koniec jesieni, ale przed paru dniami dojrzały... gruszki na wierzbie. Gruszkami temi jest sprawa budowy stacji radjowej we Lwowie. Stacja ta powinna była być wybudowana już przed dwoma laty, następnie zapowiadano jej budowę na wiosnę bież. roku, potem na październik a ostatnia odłożono na lipiec 1930 roku

Lwów poniósł niedawno wielką stratę. Umarł Jan Zahradnik. Młody, niezwykle utalentowany, powszechnie lubiany poeta. Szkoda, że poezje jego nie są znane poza Lwowem. A warto by było. Wielki poeta. Nieprędko takiego mieć będziemy.

„Totem“.

Mimowolna podróż w przestworza.

Podczas lądowania sterowca „Hrabia Zeppelin“ wydarzył się nieszczęśliwy wypadek Sterowiec, który wyrzucił za dużo balastu, podniósł się niespodziewanie w górę, pociągając za sobą kilku ludzi w powietrze Jeden z nich spadł z wysokości kilkunastu metrów, odnosząc poważne obrażenia.

W czterech godzinach z Bydgoszczy do Lwowa.

Zimowy rozkład „Lotu“.

Bydgoszcz, 5 listopada.

Od 1 listopada Polskie Linje Lotnicze ustanowiły nowy rozkład lotów ze szczególnem uwzględnieniem naszego miasta. Linja Bydgoszcz—Poznań jako zbyt krótka została wprawdzie zniesioną, ale otrzymaliśmy zato połączenie z Warszawą. I oto jakie połączenie! Jeśli chcesz się z kimś w Warszawie na krótki czas zobaczyć, podpisać jakiś dokument lub tp., to wsiadasz o kwadrans na 11 w Bydgoszczy do samolotu, jesteś w Warszawie przed 12, a o godz. 1 z minutąmi, możesz być z powrotem w Bydgoszczy. Gdyby ktoś komuś coś po iobnego powiedział przed zaprowadzeniem komunikacji samolotowej, toby go uważano za skończonego warjata!

Albo przybywszy do Warszawy przed 12, można w restauracji na lotnisku zjeść obiad i wsiąść do samolotu, odchodzącego do Lwowa, gdzie się jest po drugiej godzinie.

Cuda, dziwy, bajki...

Dla wygody poznańskich pasażerów biuro Lotu otwarte zostało w hotelu Bazar. Urzęduje ono **dniem i nocą.** Z Bazaru odchodzą też na trzy kwa transe przed odlotem lub przylotem aeroplanu autobusy, dowożące pasażerów na lotnisko.

Z wiosną uruchomioną będzie linja Lwów—Czerniowce — Jassy—Bukareszt w ten sposób, że wyleciawszy przedpołudniem z Bydgoszczy, tego samego dnia po południu będzie się w stolicy Rumunji. Naturalnie można tę drogę zrobić i koleją. Ale jak: gdy się w poniedziałek o 3 po południu wyjedzie z Bydgoszczy, to jest się w Bukareszcie w środę w południe.

Historja, jakich mało.

Żona wyswatała własnego męża.

W Piotrkowie w sądzie okręgowym zasiedli małżonkowie Gruczkowie; on oskarżony o bigamję (dwużeństwo) ona o pośrednictwo w tem. Małżeństwo to wzięło ślub w Częstochowie w lutym 1924 r. Pożycie ich nie było jednak szczęśliwe. Żona mało dbała o dom i męża tak, że ten często sam prać sobie musiał bieliznę. Lubił przyjaciółki, z którymi wiele pieniędzy trwonił.

Pewnego dnia poznał Gruczka bardzo przystojną panienkę, nazwiskiem Milczorek Józefa. Zakochawszy się po uszy, zaczął chodzić w konkury i przebywał w domu rodziców uroczej niewiasty. O tem dowiedziała się jego żona Gruczkowa. Zaczęła więc swatać Milczarkównę ze swym własnym mężem, opowiadając, że ona jest u niego tylko gospodynią, zna go więc jako bardzo dobrego i zamożnego człowieka, współwłaściciela fabryki belek w Częstochowie itp.

W ten sposób przyspieszyła termin ślubu, który odbył się 1 kwietnia (prima aprilis) w Brzeźnicy w powiecie radomskim. Niedługo cieszył się rzekomy fabrykant, a oczywisty ślusarz z zawodu, nowem szczęściem. Popełniona bigamja wyszła na jaw. Sąd okręgowy w Piotrkowie, który sprawę tę rozpatrywał, skazał Gruczka na 1 rok ciężkiego więzienia, a żonę jego na 6 miesięcy więzienia.

Zamach na pociąg.

Złoczyńcy przestawili zwrotnicę i strzelali z karabinów do parowozu.

Na pociąg, idący ze Zbaraża przez Krosno do Sielc, dokonano podwójnego zamachu.

Na małej stacyjce nieznani sprawcy przestawili zwrotnicę, wskutek czego pociąg wjechał na ślepy tor. Pociąg byłby wpadł na wbity w ziemię zderzak, gdyby nie maszynista, który zdążył w czas jeszcze zahamować pociąg. W ten sposób uniknięto katastrofy, która mogłaby za sobą pociągnąć fatalne skutki.

Następnie gdy pociąg cofnięto na główny tor, z zarośli posypały się strzały z karabinów, skierowane do parowozu.

Za zamachowcami urządzono natychmiast pościg, lecz bezskutecznie. Złoczyńcom udało się zbiec. Policja przypuszcza, że jest to ta sama banda, która przed kilku dniami zdemolowała linję telegraficzną, należącą do KOP, ścinając 11 słupów i zdejmując przewody na przestrzeni kilometra.

Wiadomości z kraju.

Matka wywłaszczyła z majątku własnego syna.

Wielkie poruszenie w kołach ziemiaństwa lubelskiego wywołał fakt wywłaszczenia z majątku syna przez jego matkę. P. Ordężyna, matka właściciela wielkiego majątku, przedstawiającego wartość kilku miljonów złotych, korzystając z nieobecności syna i posiadania pełnomocnictwa, przepisała prawo własności majątku z syna na siebie. Nie wiedząc nic o tem, co zaszło, p. Ordęga powrócił do domu, a wówczas został usunięty z majątku przez matkę przy pomocy policji. P. Ordęga wdrożył proces sądowy przeciwko matce, a tymczasem zamieszkał u fornala w tymże majątku.

Ukraińcy strzelają do policji.

Na cmentarzu w Tarnopolu doszło do groźnego starcia pomiędzy grupą manifestujących Ukraińców a policją. Tłum Ukraińców, który zebrał się za grobami poległych w walkach o Lwów Rusinów rozpoczął śpiewać pieśni antypaństwowe. Publiczność polska zaprotestowała przeciw temu. Mimo to Ukraińcy nie przestali śpiewać. Wówczas zawezwano policję, która usiłowała siłą usunąć Ukraińców z cmentarza. W odpowiedzi na to z tłumu Ukraińców padły strzały w kierunku policjantów. Mimo tego policja zlikwidowała zajście bez użycia broni.

Tragiczne następstwa ulewnych deszczów.

Ostatnie deszcze, a co za tem idzie podniesienie się poziomu wód na jeziorze Dymsza pod wsią Zakiele, koło Wiżajn, spowodowało katastrofę. Zerwana została przez napór wód tama na jeziorze, a część wsi Zakiele została zalana wodą.

W czasie powodzi, wywołanej zerwaniem się tamy, utonęło troje małych dzieci, pozostawionych w domu bez opieki. Ponadto, pod naporem wód uległo zniszczeniu 9 zabudowań gospodarskich z całemi tegorocznemi zbiorami.

Sto spraw sądowych wytoczono kłusownikom.

Okazuje się, że kłusownictwo w Lubelskiem jest bardzo rozwinięte i walka z niem jest prowadzona bez przerwy. W ciągu trzech ostatnich miesięcy skonfiskowano na terenie lubelszczyzny 24 sztuk broni myśliwskiej, cztery karabiny rosyjskie, przerobione odpowiednio i dostosowane do celów myśliwskich, oraz dwadzieścia rewolwerów. W wyniku energicznej walki, jaką władze wypowiedziały kłusownictwu, wytoczono tym szkodnikom zgórą 100 spraw sądowych.

Trzeci proces Jakubowskiego

Głośny proces Jakubowskiego, niewinnie straconego za rzekome morderstwo swego nielegalnego dziecka, ponownie zostanie wznowiony. Izba karna w Neustrelitz przyjęła wniosek obrony o wznowienie procesu. Z chwilą potwierdzenia wyroku przeciwko rodzinie Nogensów przez Sąd Rzeszy w Lipsku, izba karna w Neustrelitz przystąpi do dalszego badania, czy wyrok śmierci na Jakubowskiego jest uzasadniony.

Teraz po straceniu niewinnego robotnika polskiego dalsza próba badań przez sąd oznacza tylko usiłowane uniewinnienie sądownictwa niemieckiego.

Most Witolda Wielkiego.

Litewski minister komunikacji Wilejszis w rozmowie z przewodniczącym komitetu organizacyjnego uroczystości 500-lecia śmierci w. ks. Witolda, pułkownikiem Brazulewiciusem oświadczył, że nowy żelbetonowy most nad Niemnem w Kownie będzie nazwany mostem Witolda Wielkiego. Budowa mostu dobiega końca.

Ucieczka z piekła bolszewickiego.

Helsinki, 5. 11. (PAT) Prasa donosi, że w ostatnich czasach zaczęli przybywać do Finlandji zbiegowie ze znanego więzienia sowieckiego Sołowki. Wczoraj przybyło do Finlandji 13 mężczyzn i jedna kobieta, którym udało się uciec z Sołowki 3 tygodnie temu po zabiciu strażników. Uciekinierzy cały ten czas spędzili w strasznych warunkach, uciekając przez bezludne tajgi, bez zapasów odzieży, zapasów żywnościowych, a nawet bez kompasa. Zbiegowie opowiadają o nieprawdopodobnych okrucieństwach władz sowieckich w stosunku do więźniów w Sołowkach i tragicznej śmierci w lutym 150 więźniów, którzy przed śmiercią byli torturowani w okropny sposób przez władze więzienne.

Z Rosji sowieckiej.

Na pograniczu sowiecko-chińskiem w dalszym ciągu trwają potyczki.

Sowiecki komunikat głosi, że na pograniczu sowiecko-chińskiem, w dalszym ciągu mają miejsce potyczki wojskowe, wywoływane jakoby systematycznem ostrzeliwaniem terytorjum sowieckiego przez wojska chińskie. Na Amurze spostrzeżono znów dziesiątki pływających min. Wreszcie oddziały białogwardzistów codziennie usiłują przedostać się na stronę sowiecką w celach dywersyjnych. Najbardziej znamienny jest jednak ustęp końcowy komunikatu, stwierdzający, że nieprzyjacielska akcja wojsk chińskich i białogwardyjskich zmusza do zastosowania koniecznych środków samoobrony, a ponieważ protesty i uprzedzania nie skutkują, przeto oddziały czerwonej armji zmuszone będą do zastosowania bardziej decydujących środków dla obrony granic i ludności cywilnej. Świadczyłoby to o tem, że władze sowieckie zamierzają w najbliższym czasie rozwinąć przeciwko Chińczykom bardziej wyraźną akcję wojskową.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Kronika kościelna

Z archidiecezji gnieźnieńskiej.

Ks. Kardynał - Prymas zamianował ks. Kazimierza Tadrzyńskiego, rektora kościoła Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, ojcem duchownym przy Arcybiskupiem Seminarjum Duchownem w Gnieźnie; ks. prof. dr. Józefa Nowackiego profesorem zwyczajnym przy Arcybiskupiem Seminarjum Duchownem w Gnieźnie.

Instytucję kanoniczną otrzymali: ks. Klemens Zieliński na beneficjum w Szubinie; ks. Zygmunt Powel na beneficjum w Golinie; ks. Jan Szlachta na beneficjum w Niechanowie. W administrację oddano: ks. Józefowi Sarniewiczowi, proboszczowi w Marzeninie, parafję w Grzybowie; ks. Stanisławowi Gałeckiemu, wikarjuszowi przy kościele Matki Boskiej w Inowrocławiu, parafję w Jedlcu.

Na wikarjat powołano: ks. Walentego Wnuka z Szubina do Pakości; ks. Ludwika Sobieszczyka z Pakości na pierwszego wikarjusza przy kościele Matki Boskiej w Inowrocławiu; ks. Jana Kupczyka z Gniezna na pierwszy wikarjat przy kościele Matki Boskiej w Bydgoszczy Szwederowie; ks. Kazimierza Bobera, wikarjusza przy kościele w Szwederowie na wikarjat przy kościele św. Trójcy w Bydgoszczy.

Z archidiecezji poznańskiej.

W administrację oddano: ks. Stanisławowi Małeckiemu, proboszczowi w Raszkowie i dziekanowi dekanatu Ostrowskiego, parafję św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie; ks. administratorowi Mierzejewskiemu w Skrzebowie parafję w Raszkowie; ks. Władysławowi Skórnickiemu nowoutworzoną parafję św. Krzyża w Poznaniu Górczynie.

WITKOWO. Zebranie Zw. wierzycieli. Wielkie zebranie Zw. Wierzycieli oszczędności pożyczek państwowych i hipotek odbędzie się w Witkowie w sali p. Kaźmierskiego dnia 17. bm. o godz. 12 w południe. Uprasza się o liczny udział wszystkich członków i tych wszystkich, którzy mają bankowe książeczki oszczędnościowe.

KORONOWO. Komitet Floty Narodowej na obwód koronowski urządza w dniu 10 listopada br. w Buszkowie, w sali p. Olejnika przedstawienie teatralne i zabawę taneczną. Odegrana będzie przez najlepszych amatorów wysoce interesująca sztuka amerykańska p. t. „Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą", następnie rozpocznie się zabawa. Początek o godz. 5,30 wiecz. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Czysty zysk przeznacza się na flotę narodową.

KORONOWO. Jarmark. W czwartek, dnia 14 bm. odbędzie się w mieście tut. jarmark na konie i bydło. Przywóz świń jest zakazany.

Zdefraudował 30.000 zł.

Kościan, dnia 5. 11.

Z Kościan donoszą: urzędnik pocztowy Teofil Jankowski zdefraudował 30 tys. zł i ulotnił się do Warszawy. Defraudant bawił się wesoło we Warszawie a nast. we Lwowie, i roztrwonił prawie wszystkie pieniądze. Gdy go aresztowano miał przy sobie zaledwie 1 240 zł. Aresztowano go i osadzono w więzieniu w Poznaniu.

Żywcem pogrzebany.

Baranowo, dnia 5. 11.

W Baranowie w pow. pleszewskim ziemia przysypała 19-letniego Jana Szczepańskiego zatrudnionego przy wkładaniu rur studni należącej do ojca jego Tomasza Szczepańskiego. Nieszczęśliwego wydobyto wkrótce, był on już jednak bez życia. Wypadek powstał podobno wskutek nieostrożności.

Katastrofa samochodowa.

Swarzędz, dn. 5. 11.

Pod Swarzędzem uległ katastrofie samochód z Poznania, prowadzony przez szofera Hocaja. Z niewyjaśnionych dotąd powodów samochód wpadł na drzewo i rozbił się, zaś szofer Hocaja odniósł ciężkie okaleczenia.

Wpadł pod samochód i poniósł śmierć.

Toruń, dn. 5. 11.

Z Torunia donoszą: na moście kolejowo-drogowym samochód Władysława Adamczyka, z Rogowa, pow. toruńskiego najechał na żołnierza-artylerzystę Leona Drozdalskiego, który przewieziony do szpitala wkrótce zmarł. Policja wszczęła energiczne dochodzenia, celem wykrycia kto jest przyczyną tak tragicznego wypadku.

Samobójstwo w przedziale 2 klasy pociągu.

Toruń, dn. 5. 11.

W pociągu osobowym Warszawa — Gdańsk na stacji kolejowej w Toruniu w przedziale 2 klasy znaleziono zwłoki mężczyzny z raną postrzałową w sercu. Okazało się, że jest to Henryk Troczyński z Ozarkowa, województwa łódzkiego który z nieznanych powodów targnął się na życie.

Pierwszy śnieg.

Chojnice, dnia 5. 11.

Z Chojnic donoszą: W ub. sobotę w godzinach przedpołudniowych w mieście i okolicy spadł pierwszy śnieg. Śnieg szybko topniał tak, że białego całunu nie oglądaliśmy.

Nakło.

Górą „Harmonja". W niedzielę, dnia 3. bm. o godz. 20 w sali Strzelnicy odegraną została przez członków Tow. śpiewu „Harmonja", farsa sceniczna w 2 odsłonach p. t. „Zaręczyny w plantacjach" czyli „Kłopoty starego Szypralskiego" — napisana przez W. Bobowskiego.

Barcin.

Pogrzeb. Dnia 4. bm. odbył się pogrzeb miejscowego obywatela śp. Franciszka Suleckiego. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Nowicki.

Ochotnicza straż pożarna w Barcinie urządza dnia 10. bm o godz. 8 wiecz. w sali p. Klettkego, teatr amatorski połączony z zabawą taneczną. Czysty zysk przeznacza się na zakup instrumentów.

Nieporządki na poczcie. Od pewnego czasu krążyły pogłoski o nieporządkach na poczcie. Zjechała więc komisja z dyrekcji, która po zbadaniu ksiąg zawiesiła w urzędowaniu naczelnika p. Pawelskiego.

Z Inowrocławia.

Odroczenie odczytu Ossendowskiego. Zapowiedziany na dzień 9. bm. odczyt znakomitego podróżnika F. Ossendowskiego odbędzie się dopiero w sobotę, dnia 16. bm.

Zbiórka na cele L. O. P. P. Oprócz zebranych w czasie „Tygodnia L. O. P. P." w mieście naszem około dwóch tysięcy zł, w powiecie naszym akcja zbiórki na cele Ligi dała wynik pokaźny, gdyż wynosi 1526 zł. Jak się okazuje, powiatowy komitet zamiast imprez i obchodów oraz propagandy urządził zbiórkę w powiecie przy udziale dwóch pań i trzech panów, którzy objeżdżali szereg miejscowości. Tak więc akcja zbierania składek i datków doznała całkowitego powodzenia, gdy w dzisiejszych warunkach powszechnych trudności finansowych udało się zebrać tak pokaźną kwotę.

Z miejskiego komitetu niesienia pomocy Wileńszczyźnie. W Komunalnej Kasie Oszczędności m. Inowrocławia na koncie komitetu niesienia pomocy Wileńszczyźnie zebrano poważną sumę 1350,36 zł. Powyższą kwotę przekazano poznańskiemu Związkowi „Caritas", sam zaś komitet zlikwidowano.

Kino dla młodzieży. Ruchliwe inowrocławskie Tow. Naucz. Szkół Wyższ. i Średn., które urządziło i prowadzi Uniwersytet Robotniczy, od 9. bm. wprowadza co tygodnia przedstawienia kinematograficzne dla młodzieży w kinie „Stylowym". Przedstawiciel zarządu Koła, który zapoczątkował i już trzecią zimę prowadzi te przedstawienia, jeździł do stolicy, celem zdobycia serji odpowiednich filmów naukowych i zamierza je pokazywać i objaśniać, jak i dawniej.

Teatr. Objazdowy teatr „Premjer" zjeżdża do naszego miasta w czwartek, dnia 7. bm. wystawiając sensacyjną komedję polityczną Shawa p. t. „Wielki kram" z Junoszą Stępowskim w głównej roli króla Magnusa.

Z kin. „Apollo" „Podwójne życie". „Pałac" „Varieté". „Stylowy" „Magdalena". „Żak" „Ryf i Raf jako detektywi".

Zbrodnia. Znany na bruku inowrocławskim awanturnik, robotnik Czesław Jóźkowiak zabił uderzeniem kija robotnika Bolesława Przyjałkowskiego, z którym razem pracował przy otworze wiertniczym saliny państwowej. Zabójcę aresztowano, zanim zdążył zapisać się na wyjazd do Francji, jak to zamierzał zrobić po dokonanej zbrodni.

Narod. Uniwersytet Robotniczy. W poniedziałek 4. bm. odbyły się w śródmieściu dwa wykłady Nar. Uniwersytetu Robotniczego: prof. M. Kadlec mówił na temat krajoznawczy „O Wawelu", ilustrując swój wykład licznemi przeźroczami. Następnie zaś prof. R. Molski opowiedział „O dniu zadusznym w wierzeniach ludu polskiego".

Śmiertelna walka dwóch sąsiadów.

Żnin, dn. 5. 11.

Między mieszkańcem Chrzanowa powiatu żnińskiego Stanisławem Krzesińskim i Walentym Wątrobą były ciągłe niesnaski i kłótnie. Nienawiść popchnęła jednego z nich a mianowicie Krzesińskiego do zbrodni. Namówił on swego krewniaka niej. Walkowiaka, aby ten wraz ze swym kompanem urządził przy jego poomcy nagły napad zbrojny. I gdy Wątroba wracał do domu z ukrycia padł strzał, raniąc go śmiertelnie w brzuch.

Oto do czego prowadzą niesnaski sąsiedzkie.

Z mostu spadła furmanka naładowana otrębami

Budzyń, dnia 5. 11.

Wskutek ciemności, powracająca furmanka, należąca do p. Kelma w Brzezinku, spadła z mostu do głębokiego rowu, napełnionego wodą. Skutek był ten, iż jeden koń się utopił pod ciężarem przygniatającego go drugiego konia, który nie mógł się w żaden sposób uwolnić z uprzęży. Pan Kelm, z własnej winy jadący bez oświetlenia, poszkodowany został na około 600 złotych.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 8. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek, dnia 7. bm. o godz. 20 nieodwołalnie ostatni raz po cenach najniższych melodyjna, tryskająca humorem operetka R. Stolza p. t. „Taniec szczęścia".

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 27 października do 2 listopada br. urodziło się: 9 chłopców, 18 dziewcząt, w tem 1 nieślubny chłopiec, 3 nieślubne dziewczynki, razem 27 dzieci. Zmarło: 7 mężczyzn, 7 kobiet, 9 dzieci, razem 23 osoby. Ślubów zawarto 9.

Pożar. Dnia 2. bm. wybuchł pożar stodoły należącej do plebanki w Kaszczorku, dzierżawionej przez Franciszka Malinowskiego od księdza proboszcza Paszoty. Pożar zniszczył około 475 ctn. zboża niemłóconego, około 200 ctr. siana, powózkę i inne sprzęty. Szkoda wynosi około 11.100 zł.

Przytrzymanie umysłowo chorego. Dnia 2. bm. przytrzymany i odstawiony został do lecznicy miejskiej w Toruniu, umysłowo chory Bernard Pieczonka, lat 30, zamieszkały w Toruniu przy Szosie Chełmińskiej 84, który okazał się niebezpiecznym dla otoczenia.

Kradzież tabernakulum. Dnia 1. bm. zgłosiła siostra przełożona szpitala powiatowego w Chełmży kradzież tabernakulum z kapliczki wspomnianej lecznicy.

Nadzwyczajne walne zebrania Koła „Rodziny Wojskowej" w Toruniu odbędzie się dnia 8. bm. o godz. 17 w Kasynie Garnizonowem, ul. Żeglarska 8. W razie braku statutem wymaganego kompletu, nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się o pół godziny później, bez względu na ilość obecnych członkiń.

Czy jesteś już członkiem Zw. Obrony Kresów Zachodnich? Członek wspierający Z. O. K. Z. płaci składkę roczną w wysokości 6,00 zł, a członek wspierający 60,00 zł. Członek wspierający otrzymuje bezpłatnie dwutygodnik i kwartalnik „Strażnica Zachodnia". Zgłoszenia członkowskie przyjmują zarządy Kół Z. O. K. Z. w poszczególnych miejscowościach i biuro okręgu pomorskiego Z. O. K. Z. w Toruniu, ul. Kopernika 5, telefon 503. Niemcy rzucają miljony na walkę z nami, złóżmy chociażby najskromniejszy datek na prace Z. O. K. Z.

Kradzież futra. Dnia 2. bm. zgłosiła Bronisława Dzięciołowska, zam. w Chełmży, pow. Toruń, kradzież futra wartości 550 zł podczas pobytu w Toruniu.

Jakie towary mogą być sprzedawane na Rynku Staromiejskim.

W dniach ostatnich p. prezydent Bolt wydał nowe zarządzenie, które znosi rozporządzenie, dotyczące skasowania targów na Rynku Nowomiejskim, z wyszczególnieniem, jakie towary mogą być sprzedawane na obu rynkach.

I tak na Rynku Staromiejskim, na północnej i zachodniej jego stronie mogą być sprzedawane: nabiał (masło, sery, jaja, śmietana), warzywo, owoce, grzyby, drób i dziczyzna. Na Rynku Nowomiejskim sprzedawać wolno: pieczywo, warzywa, owoce, ziemniaki i kwiaty. Na ulicy Browarnej — mięso i wyroby mięsne, na ulicy Krzyżackiej i Szpitalnej: ziemniaki i drzewo opałowe (z wozów). Na targowisku przy rzeźni miejskiej wolno jest sprzedawać wszystkie wymienione wyżej artykuły tudzież zboże, słomę, siano, paszę, torf, smołę i t. p.

Targ na Rynku Staromiejskim odbywać się mogą tylko we wtorki i piątki, na innych zaś z wymienionych wyżej miejsc we wtorki, środy, piątki i soboty.

Postój dla wozów wyznaczony został tylko na placu przy ul. Waly (przed starostwem powiatowem). Targi kończyć się muszą o godz. 12-ej w południe.

W związku z tem wtorkowy targ odbył się już na Rynku Staromiejskim.

WARLUBIE. Stow. Młodzieży Męskiej urządza w niedzielę, dnia 10. bm. swą uroczystość doroczną ku czci patrona młodzieży, św. Stanisława Kostki. Program uroczystości jest następujący: O godz. 9,30 zbiórka towarzystw na placu szkolnym, wymarsz do kościoła na nabożeństwo, defilada, uroczysta akademja w sali p. Popławskiego. Wieczorem o godz. 7 przedstawienie religijne w 5 aktach p. t. „Wenancjusz" i skromna zabawa.

Kradzież roweru. Dnia 4. bm. skradziono p. Michałowskiemu z Bąkowa, prawie nowy rower, wartości 320 zł.

ROJEWO. Z tow. śpiewu. W ub. niedzielę w sali prezesa p. K. Zielińskiego odbyło się przedstawienie teatralne, urządzone przez Tow. śpiewu „Chopin". Zespół amatorski pod kierownictwem p. Wal. Jankowskiego, odegrał bardzo wesołą komedję p. t. „Chrapanie z rozkazu" oraz krotochwilę p. t. „Fatalna szafa". Przedstawienie dzięki dobrej grze amatorów wypadło znakomicie.

NOWE. Kasiarze przy pracy. W nocy z 2 na 3 bm. dokonali dotąd nieznani sprawcy kradzieży na szkodę firmy Skalski w Nowem i po rozpruciu kasy ogniotrwałej skradli 1.500 zł poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

PIECE, pow. Starogard. Baczność, inwalidzi i wdowy. W niedzielę, dnia 10. bm. odbędzie się w sali p. Weyera zaraz po nabożeństwie walne zebranie Grupy Związku Inwali dów Wojennych. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Górzno.

Wprowadzenie w urząd nowego burmistrza. W ub. czwartek odbyło się w tut. szkole powszechnej uroczyste wprowadzenie nowego burmistrza m. Górzna, p. Leona Zaleskiego. Przysięgę służbową odebrał od nowego burmistrza starosta powiatu brodnickiego p. Wimmer. Wieczorem odbył się w sali p. Berendta skromny raut, na którym był obecny także p. starosta.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej miało przebieg bardzo ożywiony. Na porządku dziennym była omawiano sprawa sprzeciwów co do ważności wyborów do nowej Rady Miejskiej. Rada większością głosów oświadczyła się przeciw ważności wyborów. Czekają nas więc ponowne wybory do Rady Miejskiej.

Chełmno.

Nagły zgon. Rozalja Szymańska, lat 70 zmarła nagle przy pracy w dniu 28. ubm. na udar serca. Zwłoki zmarłej umieszczono w kostnicy.

Kancelarję oficera Przysposobienia Wojskowego przeniesiono z koszar 66 p. p. do domu przy ulicy Wodnej na przeciw przedsiębiorstwa p. Wesslera.

Z żałobnej karty. Zmarła śp. Henryka z Sułkowskich Łaszukowa, żona majora 66 p. p. Mszę św. za spokój duszy śp. H. L. odprawił kapelan wojskowy ks. Zapała. Z kościoła zwłoki odprowadzono na cmentarz miejscowy przy dźwiękach orkiestry 66 p. p., oraz przy udziale władz wojsk. i cywilnych, korpusu oficerskiego oraz publiczności.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem dr. Drążkowskiego. Na wstępie przyjęto do wiadomości odczytane przez p. przewodniczącego Rady sprawozdanie z rewizji Miejskiej Kasy Oszczędności, poczem Rada Miejska przyjęła uchwałę magistratu w sprawie podatku gruntowego na rok 1930, przyczem ustalono dodatkową sumę w wysokości 80 proc. Członkiem Rady Komunalnej Kasy Oszczędności w miejsce p. Zblewskiego wybrano pana Frąckowskiego. Co do budowy baraków mieszkaniowych dla eksmitowanych postanowiono że baraki jeszcze w tym roku mają być pobudowane. Staną one w pobliżu cmentarza ewangelickiego t. j. niedaleko koszar K. K. nr. 2 (korpus kadetów). Budowa baraków kosztować będzie 15.000 zł. Przy barakach będą pobudowane ustępy oraz urządzenia wodociągowe. Następnie zajmowała się Rada Miejska sprawą nabycia śpichlerza od f-my „Rolnik". Uchwalono wkońcu kupić ów śpichlerz za sumę 27 tys. zł z tem. że dolna część śpichlerza przeznaczona będzie do dyspozycji straży pożarnej, górna zaś przebudowaną zostanie na mieszkania.

Krwawa awantura. Młodzieniaszek H. pod wpływem nadmiernego użycia alkoholu wywołał w jednej z restauracji awanturę, potłukł szybę w drzwiach, raniąc sobie ręce. „Bohatera" odstawiono do szpitala a policja spisała odpowiedni protokół.

Repertuar kin. „Apollo" wyświetla do piątku włącznie potężny film p. t. „Romans uwodziciela" z Lyą de Putti i Ben Lionem w roli głównej. W najbliższych dniach arcydzieło sztandarowe „Miłość i łzy Szopena". „Stylowy" wyświetla aktualny w obecnych czasach film „Mężatki strzeżcie się". Od niedzieli film produkcji polskiej: „Z raju bolszewickiego".

Tow. śpiewu „Moniuszko" urządza w niedzielę, dnia 10. bm. w sali Strzelnicy zabawę jesienną, urozmaiconą występem chóru, deklamacją, monologiem, komedją jednoaktową oraz tańcami. Wstęp za zaproszeniami, które odebrać można u p. Kurowskiego przy ulicy Marszałka Focha. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Czysty zysk przeznacza się na cele kulturalne towarzystwa.

Chełmża.

Zderzenie się samochodu z furmanką. Przy ul. Chełmińskie Przedmieście zderzył się samochód p. Orłowskiego z Chełmży z furmanką p. Katlewskiego.

Zgon. Dnia 25. ubm. zmarł po krótkich cierpieniach ś. p. Józef Hübenthal, przeżywszy lat 82. Zmarły pracował w Cukrowni od r. 1883 do 1923 i został przeniesiony w stan spoczynku. Dnia 28 ub. m odbyła się eksportacja zwłok z domu żałoby z ul. Szewskiej 9 do kościoła pokatedralnego, gdzie odprawioną została Msza św. żałobna za duszę zmarłego, poczem odbył się pogrzeb na nowy cmentarz.

Kino „Kristal" wyświetla wstrząsający dramat p. t. „Jarmark miłości". Jako nadprogram kino daje występy artystów i akrobatów - siłaczy.

Z Tow. śpiewu „Echo". W dniu 26 ub. m. odbyło się w hotelu Dworcowym walne zebranie Tow. śpiewu „Echo". Obrady zagaił prezes, rektor Skański, podając porządek obrad. Na ten temat wyłoniła się ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp. Szczepański, Grzankowski, Siudziński i inni. Z kolei sekretarz p. Rumisz odczytał protokół z ostatniego zebrania. W wolnych głosach przemawiali: pp. Lewandowski, Gramowski, Śliwiński, Grzankowski, Makowski, Szałkiewicz i inni.

Tuchola.

Na zebraniu Tow. Pszczelniczego omawiał prezes p. Dahlke hodowlę matki pszczelej.

W Sodalicji Marjańskiej dla panien odbyło się uroczyste przyjęcie nowych członkiń.

Na niedzielnem zebraniu miejscowego „Sokoła" p. insp. szkolny Zdek wygłosił bardzo treściwy referat p. t. „Rys historyczny Sokoła".

Budowa mleczarni spółdzielczej. Staraniem miejsc. Kółka Rolniczego, a szczególnie prezesa p. Kopki, utworzono tu spółdzielnię mleczarską, która przystępuje do budowy mleczarni, na gruncie miejskim obok „Browaru". Do tej spółdzielni należą liczni rolnicy-hodowcy z okolicznych wsi. Zarząd tworzą pp.: Bronisław Kopka rolnik z Kiełpina, Władysław Barański kier. szkoły z Koślinki, Franciszek Szweda rolnik z Koślinki. W skład rady nadzorczej wchodzą pp.: starosta powiatowy Woronowicz, ks. prob. Zygmanowski i Sypniewski z Wielkiego Mędromierza, Iwicki z Nowej Tucholi, Osowicki i Władysław Kłosowski z Bladowa, Bronisław Pestka i Karnowski z Koślinki, Okonek z Kiełpina.

Tczew.

Osobiste. Lekarz dr. Cymbrowski przeprowadził się z Nowegomiasta na ulicę Krótką 15 w pobliżu Rynku.

Pełniący funkcję urzędnika pocztowego w Pucku p. Skomski został przeniesiony w tych dniach do Tczewa.

Poświęcenie nowego gmachu szkoły rzemieślniczo - przemysłowej w Tczewie odbyło się w ub. środę. Gmach ten mieści się przy ul. Sobieskiego 11. Jednocześnie zaangażowany został na kierownika szkoły p. inż. Stetz z Bydgoszczy. Poświęcenia nowego gmachu dokonał ks. prof. Rydziewski w obecności uczniów szkoły i członków zarządu oraz zaproszonych gości.

„Cnotliwa Zuzanna". W środę, 6. bm. odegraną zostanie przez zespół teatru grudziądzkiego operetka J. Gilberta p. t. „Cnotliwa Zuzanna", w pełnej oprawie dekoracyjnej i pierwszorzędnej obsadzie artystycznej.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Środa — „Osobista sekretarka pana prezesa" — ceny zniżone.

Czwartek, — „Cnotliwa Zuzanna".

Piątek — wieczór prof. Czerbak - Arskiego.

Z TEATRU POLSKIEGO .

Środa. — „Osobista **sekretarka pana prezesa**" — ceny zniżone. Ostatnie przedstawienie tej znakomitej komedji w sezonie.

Profesor Czerbak - Arski znany zaszczytnie metapsycholog, magnetyzer i diagnostyk wygłosi w piątek 8. bm. w Teatrze Polskim o godzinie 20 wykład bogato ilustrowany obrazami i pokazami praktycznemi w sztuce i nauce odgadywania i tęczówki oka, wszelkich wad chorobliwych skłonności organizmu, oraz o magnetyźmie leczniczym, w których to dziedzinach jest niezrównany. Bilety już do nabycia w dziennej kasie teatru.

„Ptasznik z Tyrolu" i „Damy i huzary". Oto najbliższe premjery teatru. Uroczyste święto oswobodzenia Pomorza uczci teatr pełną radości i wesela komedją Al. hr. Fredry „Damy i huzary". Zespół operetkowy przystąpił do prób z opery komicznej Karola Zellera „Ptasznik z Tyrolu". Premjera odbędzie się dopiero w połowie przyszłego tygodnia, gdyż „Ptasznik" wymaga dłuższego okresu czasu na racjonalne przygotowanie.

Nowy poseł w Grudziądzu. Poseł na sejm p. Wojnowski z Kończyc ze Stronnictwa Narodowego ustąpił na życzenie swego klubu i jego miejsce zajął kupiec i przemysłowiec p. Józef Mazur z Grudziądza, który podczas ostatnich wyborów do Rady Miejskiej wybrany został radnym miasta.

„Wesołe Miasteczko" w Grudziądzu. W niedzielę, dnia 3. bm. otwarto w mieście naszem t. zw. „Wesołe miasteczko", które cieszy się ogromnem powodzeniem. Tysiące ludzi podążyło, aby się zabawić i rozerwać. Do tego piękna pogoda w pełni sprzyjała. Wieczorem puszczono reklamowe ognie sztuczne, które także wabiły ludzi do „Wesołego miasteczka".

Konkurs czesania i zjazd fryzjerski. Związek Cechów Fryzjerskich na Pomorzu z siedzibą w Grudziądzu urządza w niedzielę, dnia 17. bm. w hotelu „Pod Złotym Lwem" przy ul. Trzeciego Maja konkurs czesania i zjazd fryzjerski z następującym programem: Od godziny 8 rano dnia 17. bm. na dworcu kolejowym przyjęcie kolegów, koleżanek i gości. O godz. 11-ej przed poł. rozpocznie się demonstracja najnowszych aparatów fryzjerskich przez przedstawiciela firmy „Denys" z Warszawy oraz przez kolegów z Bydgoszczy i Poznania. Wstęp mają tylko zawodowi fryzjerzy. O godz. 16 konkurs czesania damskiego o nagrody. Pokaz najmodniejszych fryzur. O godz. 20 bal reprezentacyjny. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można u prezesa I. Nowakowskiego, ul. Focha 1 a, lub u sekr. Zw. St. Głażewskiego ul. Książęca 3. Na balu o godz. 12 w nocy ogłoszenie wyniku konkursu i wręczenie nagród zwycięscom. Na drugi dzień o godz. 11 przed południem odbędzie się zjazd starszych cechów fryzjerskich z Pomorza.

Otwarcie zimowego sezonu w „Leśniczówce", której gospodarzem jest znany p. Stanisław Rożyński, cieszy się ogromnem wzięciem publiczności miasta Grudziądza. Po 2-miesięcznej przerwie w koncertach, po gruntownym remoncie, przedstawiają się lokale „Leśniczówki" wprost wspaniale. Z dniem 6 bm. nastąpi otwarcie sezonu zimowego, albowiem p St. Rożyński urządza w „Leśniczówce" wieczorki familijne, t. zw. „dancingi w gronie rodzinnem". Napoje są dobrze pielęgnowane, kuchnia polsko-niemiecka, ceny nadzwyczaj umiarkowane, — stąd też „Leśniczówkę" szczerze i serdecznie polecamy.

Kino „Orzeł" wyświetla najbardziej porywający i wstrząsający film, jaki ostatnio wykonała kinematografja p. t. **„W wirze wielkomiejskim".** Pozatem bardzo bogaty nadprogram. W krótce ukaże się na ekranie film kobiety szpiega pt. **„Na froncie nic nowego".**

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 6 listopada 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Leonarda b. w., Seweryna b. m.
Jutro: Engelberta, Ernesta.
Wschód słońca: godz. 7,07.
Zachód słońca: godz. 16,20.

DYŻURY APTEK:

Od 4 do 10 bm. włącznie trzymają:
1) **Apteka pod Niedźwiedziem;**
2) **Apteka pod Złotą Koroną.**

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz 8-my zawsze gorąco przyjmowany dramat L. Rydla **„Złote więzy".**

W piątek 8 bm. jedyny występ znakomitego artysty teatrów warszawskich Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w rozsławionej już dziś w całej Polsce i zagranicą, 3-aktowej komedji B. Shaw'a p. t. **„Wielki kram"** w przekładzie Florjana Sobieniowskiego. Przedstawienie to będzie równocześnie inauguracją działalności artystycznej „Teatru Premjer", który z tą rozgłośną sztuką objeżdża całą Polskę. Wielce aktualne problemy polityczne, zagadnienia ogólnospołeczne zaprawione świetną, a przytem, właściwą wielkiemu pisarzowi wytworną satyrą, stwarzają całość artystyczną tej miary, że cała prasa stolicy, Krakowa i zagranicy, nie mogła się odnieść do tego dzieła inaczej, jak tylko z najwyższym entuzjazmem i zachwytem. Bilety na to sensacyjne przedstawienie już do nabycia w kasie teatru.

Piszą nam:

Szanowna Redakcja wczoraj świetnie zobrazowała na tem miejscu materjalne położenie i rozpacz urzędników. Mam jednak wrażenie, że autor artykułu grozę położenia łączy przedewszystkiem z finansową stroną sprawy urzędniczej. Tymczasem jest to wzgląd drugorzędny.

Inny, wiele drastyczniejszy charakter posiada sprawa pragmatyki urzędniczej. Stanowisko premjera Świtalskiego obala pod tym względem — już nawet bez jakichkolwiek usprawiedliwień — to, do czego ogół urzędniczy przedewszystkiem dążył. Podtrzymuje on w nieskończoność ów stan dowolności i niepewności jutra, z jakim walczyć należy już nawet nie w imię interesów własnych, ale w imię wartości aparatu administracyjnego. Podważa on bowiem zasadę sprawiedliwości, pozostawiając na jej miejscu kaprys i niełaskę. Dopuszczając usuwalność urzędnika bez stwierdzenia winy z jego strony i bez dania mu możności obrony, wprowadza do administracji państwowej groźny czynnik nieodpowiedzialności i demoralizacji.

I to jest, mojem zdaniem, ważniejsza konsekwencja z wytworzonej przez pana premjera sytuacji. Odebranie urzędnikom nadziei na stabilizację ich losu musi odbić się na ich sprawności, musi pozbawić ich energji i sumienności, musi rozluźnić ich dyscyplinę. Wewnętrzne stosunki rumuńskie, gdzie z każdorazową zmianą gabinetu zmienia się cały aparat administracyjny, są odstraszającym przykładem tego, do czego prowadzi zlekceważenie moralnej ostoi urzędników.

Urzędnicy nasi, stwierdzam to bez ogródek, pragną ułożyć swój stosunek do każdego rządu pod kątem lojalnego oddania mu się. Pragną w tych najwyższych władzach widzieć wzór i instancję, godną pełnego zaufania. Po ostatniej rozmowie z panem premjerem trudno im zdobyć się na tę ufność.

Może następca potrafi ją w interesie państwa odbudować.

— **Dzień 11 listopada.** Wzorem lat ubiegłych dzień 11 listopada, jako dzień wskrzeszenia niepodległości bytu Ojczyzny będzie uroczyście obchodzony przez wojsko. W dniu tym wszystkie urzędy, oddziały, zakłady, wytwórnie wojskowe będą wolne od zajęć.

W garnizonach odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa, poczem odbędą się przeglądy wojska i defilady. W oddziałach wygłoszone zostaną pogadanki dla żołnierzy, ewentualnie uroczyste akademje. We wszystkich punktach tego programu wojsko współdziałać będzie z zamierzeniami władz cywilnych.

— **Współpraca Kasy Chorych z Inspektoratem Pracy.** Dowiadujemy się, że w ostatanich dniach zostały załatwione sprawy bardzo ważne, objęte tytułem artykułu, a mianowicie: **Sprawa badania młodocianych przy przyjmowaniu ich do pracy,** została rozwiązana w ten sposób, że od 1 listopada młodocianych bada 7 lekarzy Kasy Chorych, zamieszkałych w różnych dzielnicach miasta. Następnie młodociani udają się ze swemi kartami zdrowia do ambulatorjum Kasy Chorych, gdzie są poddawani pomiarom antropometrycznym przez jednego z panów lekarzy. Karty zdrowia zostają w aktach Kasy, a odcinek karty otrzymuje pracodawca.

— **Sprawa walki z chorobami zawodowemi.** Inspektor pracy wspólnie z lekarzem Kasy Chorych, rozpoczął badanie t. zw. niebezpiecznych zakładów pracy, t. j. takich, w których robotnikom grozi np. zatrucie ołowiem, kwasami mineralnemi, uszkodzenie płuc kurzem metalowym, drzewnym i t. d. Robotnicy podejrzani pod tym względem, będą poddawani oględzinom lekarskim — w niektórych wypadkach nawet perjodycznie — a niezależnie od tego będą przepisane środki bezpieczeństwa w poszczególnych zakładach pracy. W ten sposóbu Inspektorat Pracy może skuteczniej walczyć z klęską chorób zawodowych, opierając się na fachowej współpracy panów lekarzy. Zasługuje na uwagę urządzenie punktu ambulatoryjnego przez fabrykę budowy maszyn H. Löhnerta. Miejska Kasa Chorych, idąc na rękę zamierzeniom dyrekcji, ma wyznaczyć dnie i godziny, w których lekarz Kasy Chorych będzie przyjmował w ambulatorjum.

— **„Hymn Pomorza".** Wobec zbliżającej się 10-tej rocznicy objęcia Pomorza przez wojska polskie Związek Towarzystw w Toruniu rozpisuje konkurs na hymn Pomorza. Muzykę skomponować ma prof. Moczyński. Utwory w zamkniętych kopertach nadsyłać należy do dnia 15 listopada pod adresem: Toruń, radca T. Janowski, Ratusz.

Odezwa do matek!

Każde dziecko, które przychodzi na świat, ma prawo żądać, ażeby było czysto utrzymane. Niestety nie każda matka może uspokoić potrzeby swojego dziecięcia, gdyż nędza nie pozwala jej dać nawet najprostszych warunków higjenicznych. Ileż dzieci z tego powodu okrytych jest brudnemi łachmankami i choruje z powodu braku najzbędniejszej bielizny i okrycia. Dlatego zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich tych matek, których dzieci wyrosły z okresu niemowlęctwa — by zostałą bieliznę, jak: koszulki, kaftaniki i pieluszki zechciały ofiarować dla najbiedniejszych małych istotek.

Bieliznę z wdzięcznością przyjmuje za pokwitowaniem Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem ul. Jagiellońska 56.

Ostrzeżenie!

Społeczeństwo bydgoskie odnosi się z wielką do nowo pobudowanej świątyni na Szwederowie życzliwością. Tę właśnie życzliwość starają się wyzyskać rozmaici z wszelkich uczuć wyzuci osobnicy, zbierając ofiary na kościół względnie na ołtarz Matki Bożej, odwołując się przy tem, jak się z rozmaitych stron dowiaduję, na mnie. Podkreślam więc z naciskiem, że **nikt** nie jest upoważniony do zbierania na ten cel ofiar, a ponieważ zezwolenie p. Ministra Spraw Wewnętrznych już od dłuższego czasu na zbieranie ofiar wygasło, nawet p. Łaguna zam. przy ulicy Orła 59, dawniejszy kolektor, od pięciu tygodni nie ma także prawa ani upoważnienia do zbierania ofiar ani sprzedawania książek. O wszelkich nadużyciach proszę donieść do biura parafjalnego, a zbieraczy oddać w ręce policji, zatrzymując książki, pocztówki z widokiem kościoła lub obrazu Matki Boskiej Nieust. Pomocy.

Ks. Konopczyński.

— **Srebrne gody.** Jutro, dnia 7 bm. obchodzi srebrne gody p. Maksymiljan Grochocki z małżonką swą Stanisławą z Wiśniewskich, zamieszkałych przy ul. Ułańskiej 2-3. P. Maksym. Grochocki, mistrz, zawiadowca I-ej sekcji warsztatów kolejowych, jest stałym i gorącym zwolennikiem naszego pisma od pierwszego dnia założenia „Dziennika". W roku 1927 obchodził p. Grochocki swe 25-lecie pracy zawodowej. Szan. Jubilatom życzymy szczęśliwego doczekania się złotych godów.

— **Dzień 11 listopada** wolny od nauki poświęcą szkoły obchodom, urządzonym z pietyzmem, należnym radosnemu momentowi odzyskania niepodległości.

— **Samochód wjechał na 9-letniego chłopca.** Dnia 4 bm. o godzinie 13, w ulicy Trzeciego Maja samochód, kierowany przez szofera P., najechał na 9-letniego Józefa Gaczyńskiego, zamieszkałego u rodziców przy ulicy Piotra Skargi 6. Pokaleczone dziecko odstawione zostało natychmiast tem samem autem do lecznicy miejskiej. Dochodzenia wykażą, kto ponosi winę.

— **Zamiast wieńców na groby:** stryjenki, oraz Marji Gudawskiej, Marji Pękałowej, Teofili Pękałówny i Zofji Wnukowej złożył na internat Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo 10 zł p. N. N.

— **Zatruty alkoholem.** W nocy z 3 na 4 bm. o godz. 24, przechodnie ulicą Cieszkowskiego zauważyli leżącego na trotuarze w stanie zupełnie nieprzytomnym jakiegoś młodego człowieka. Zawezwany lekarz, stwierdziwszy zatrucie alkoholem, polecił nieprzytomnego przenieść do swego mieszkania, gdzie dokonał wypompowania żołądka, a następnie oddał alkoholika opiece jego rodziny. Zatrutym okazał się Zbigniew R.

— **„Zły duch" wyciągnął mu pieniądze.** Kupiec p. Stefan K., zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 101, wysłał swego pracownika do ekspedycji dworca towarowego, celem wykupienia karbidu, dając mu przytem potrzebną sumę pieniędzy, w kwocie kilkudziesięciu złotych. Za kilka godzin pracownik wrócił bez karbidu i bez pieniędzy, twierdząc że mu je „jakiś zły duch" wyciągnął z kieszeni.

— **Kradzież zegarka.** Dnia 1 bm. w westibulu kina „Marysieńka" skradziono p. M. z kieszeni zegarek złoty, wartości 800 zł.

W tramwaju.

— Wicie, moi kochani, że dycht mi sie w głowie kiełbasi od tego syjmu, marszałków i pułkowników, i sanatorów. Wszyscy nas ratują, a narodowi coraz gorzy. Pani Łepkoska, niby to belwederka, a także spuściła nos na kwinte.

— Bo mi markotno, że nima zgody między marszałkami. Takie dwa stare paniska i żeby sobie tak wymyślały!

— Jeden tylko wymyśla, a drugi musi te wymyślania połykać.

— Nie wierze, aby pan Daszyński takim milczkiem był. Jak nie co więcy, to pewnie na swój sposób bodaj „hańba!" zawołał.

— A bo jest i hańba.

— Panie Antkowiak, co sie honoru dotyczy, to taki koniokrad jak pan niech lepi nic nie gada. Gdyby ten jencydent stał sie w Bydgoszczy, to pirwsza byłabym za zwołaniem sądu honorowego, aby on swój wyrok dał i zgode między marszałkami zrobił. A do takiego trebunału wsadziłabym siebie, panią Piernoge i panią Bolibrzuch.

— A czemuż to same baby mają w nim sędziami być?

— Recht ma pani Łepkoska. Kłócą sie jak przekupki, to niech ich przekupki sądzą.

— Czy to która przekupka powi na drugą dureń?

— Nie kłóćcie sie. Każdy stan ma swoje przezwiska. My mówimy pieron paskudny, a we Warszawie dureń.

— Kipielowa dawniej wołała na swego malca zasrus niegodziwy, a teraz nie powi inaczy, tylko fajdan!

— Bo z Warszawy do nas edukacja idzie. Czego my sie od Prusaków nauczyli? Wagabond, ferfluchter Kerl, szpicbub, i same takie. Czy to dureń albo fajdan nie jest ładniejsze?

— Mnie sie najbardzi podoba pierdołka.

— Ludzie, już tak nie bajajcie, bo uszy bolą słuchać. Przecie panom marszałkom nie o przezwiska chodzi, ino o te święte zasady poletyczne, o te demokracje sponiewiraną...

— Ady Jacek Furdyga tyż to samo mówi!

— My o marszałkach a pani o Furdydze.

— Albo co? Jak człowiek se wszystko dobrze rozważy, to...

— Rynek Pana Marszałka! Na Gdańską, na Toruńską przesiadać!

Klub kręglarzy „Poczta“.



P. WOŁOSZYŃ, król kręglarzy na rok 1929/30 Klubu Kręglarzy „Poczta“.

Dnia 20. ubm. urządził Klub kręglarzy „Poczta“ dla upamiętnienia pierwszej rocznicy swego istnienia pierwsze kulanie o godność króla. Kulanie rozpoczęto o godz. 10 na dwutorowej kręgielni Resursy Kupieckiej. Walka o palmę zwycięstwa była ostra i zacięta, zwłaszcza o pierwsze miejsca. Ośmiogodzinne zawody zakończyły się następującym wynikiem: Największą ilość punktów na sto rzutów a zatem godność króla zdobył na rok 1929-30 p. **Wołoszyn** (595 pkt.), pierwszym rycerzem został p. Berndt (593), a drugim rycerzem p. Mielnik (592). Ponadto przewidziane były 5 nagród honorowych, ofiarowanych, pierwsza przez Związek Okręgowy P. i T., a druga przez Pomorski Związek Klubów Kręglarskich, zaś trzecia fundacja p. Josewitza.

Zdobyli je kolejno pp.: Stypa (587), Deja (571), Wojtynowski (543), Szewa (534) i Manthey (532).

Poza zawodami klubowemi odbyło się kulanie dla zaproszonych gości o dalsze 3 cenne nagrody. Pierwszą zdobył p. Zeller, drugą p. Mróz, prezes klubu „Kręgorzut“, trzecią p. Lisiecki z Klubu „Dobry rzut“.

Po zakończeniu kulania odbył się w rezerwowanych ubikacjach Luckwalda wspólny komers, gdzie nastąpiła proklamacja króla i 2 rycerzy, a następnie rozdano nagrody honorowe. Podczas kolacji wygłoszono szereg toastów z których treści wysondować można było szczerą sympatję dla klubu „Poczta“. Przemawiali p. Wołoszyn (król), prezes Klubu Mielnik, wiceprezes Deja, prezes klubów kręglarskich K. Kujawski, Zeller I. rycerz związkowy, Mróz, prezes klubu „Kręglorzut“, Walter wiceprezes związkowy, Stypa, Manthey i inni.

W nadzwyczajnym humorze spędzono kilka bardzo przyjemnych chwil, świadczących o prawdziwie polskiej gościnności gospodarzy tej pięknej imprezy sportowej. Puhar wędrowny dla króla ofiarowała znana na gruncie bydgoskim f-a „Bydgoski Dom Towarowy“.

Powyżej podajemy podobiznę pierwszego króla klubu „Poczta“ p. Wołoszyna.

— **Idzie fala chłodu.** Donoszą z Zakopanego, iż w ub. wtorek notowano tam 6 stopni poniżej zera. Spadł również dnia tego puszysty śnieg. W Pucku i Gdyni w ub. wtorek notowano 5 stp. zimna. Dzisiejszy poranek dnia 6 bm. był bardzo chłodny. Termometr wskazywał stopnie zimna. Dachy domów bydgoskich pokryte były gęstym szronem. Czyżby już nadchodziła fala mrozów?

— **Ostre strzelanie.** W dniach 7 i 8 bm. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty wlkp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wlkp. ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Oryginalna impreza dobroczynna.** Konferencja Pań św. Wincentego à Paulo przy parafji Św. Trójcy urządza we wtorek, 12 bm. o godz. 19,30 w salach p. Kocerki wspaniały „wieczór słowa i pieśni“, połączony z wentą. Będzie to pierwsza tego rodzaju impreza dobroczynna w Bydgoszczy bez zabawy tanecznej. Cały dochód przeznaczony jest na gwiazdkę dla ubogich.

— **Dzielny majster ceglarski,** z dyplomem zagranicznym, obeznany z wyrobem maszynowym i ręcznym oraz paleniem cegieł w piecu pierścieniowym i piecach polnych, uchodźca z Prus Wschodnich, ojciec 8 dzieci, szuka posady. Poleca go gorąco pp. właścicielom cegielń **Zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej,** podając adres: Jan Redmer, mistrz ceglarski, Boguszewo p. Grudziądz.

Wenta. Konferencja Pań św. Wincentego a Paulo przy Farze urządza dn. 6 bm. w Resursie Kupieckiej wieczór towarzyski, połączony z wentą. Dochód przeznacza się na gwiazdkę i węgiel dla biednych. Początek o godz. 7 wiecz.

— **Dancing-bridge.** Korpus oficerski 62 pp. urządza w dniu 12 bm. w Kasynie Oficerskiem dancing-bridge. Początek o godz. 7 wiecz.

— **Z Rodziny Wojskowej.** Sekcja opieki nad dzieckiem R. W. zawiadamia, że z dniem 15 bm. zostanie otwarta II. freblówka, w nowym lokalu, przy ul. Gdańskiej (róg Dwernickiego) dla dzieci osób cywilnych i wojskowych, od 3—6 lat. Jednocześnie zawiadamia się, że w prywatnej szkole przygotowawczej R. W. przy ul. Jagiellońskiej 27 są jeszcze wolne 3 miejsca. Zapisy przyjmuje sekretarjat w poniedziałki, środy i piątki od 17-ej do 19-tej.

Akademja Morska
Okręgowego Komitetu Floty Narodowej w Bydgoszczy.

W ub. niedzielę dn. 3 bm. urządził wyżej wymieniony Komitet wzniosłą uroczystość w Teatrze Miejskim celem zaznajomienia społeczeństwa z zadaniami Komitetu. Na akademję zaproszono generała Zaruskiego, naczelnego sekretarza Komitetu Floty Narodowej, aby wygłosił referat. Dawiedziawszy się o tem, że Okręg bydgoski wszczął zbiórkę na budowę morskiego statku handlowego „Bydgoszcz“, generał Zaruski chętnie przybył.

Po omówieniu znaczenia morza, mówca poruszył sprawę budowy statku „Bydgoszcz“ i życzył Okręgowi bydgoskiemu Komitetu Floty Narodowej wszelkiej pomyślności i osiągnięcia tak wspaniałego celu. Gen. Zaruski zwrócił się następnie z gorącym apelem do społeczeństwa naszego, aby materjalną pomocą umożliwiło zamierzenia Okręg. Komitetu Floty Nar. w Bydgoszczy.

W wykonaniu programu akademji artysta Teatru Miejskiego p. Klejer wygłosił wiersz p. t. „Głos Bałtyku“ pióra prof. St. Krasickiego, zaś orkiestra 61 p. p. pod artystycznem kierownictwem swego kapelmistrza p. Dawidowicza i chór „Echo“ pod batutą p. Jaworskiego produkcjami wokalno-muzycznemi uświetniły powyższą imprezę niedzielną. **M.**

17 LISTOPADA ŚWIĘTO MŁODZIEŻY!

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL wyświetla w dalszym ciągu najwięcej udatny film produkcji polskiej, p. tyt. **„Z dnia na dzień“,** którego głęboka treść zajmie nietylko rodaka, ale podobać się będzie za granicą bez wyjątku wszędzie. Technicznie świetny, gra piękna. Radzimy szczerze film ten zobaczyć. Nadprogram nowy tygodnik.

NOWOŚCI dziś poraz ostatni wyświetlać będzie wstrząsający dramat z udziałem Lya de Putti i Don Alvarodo, p. t. **„Dama w szkarłacie“.**

MARYSIEŃKA wyświetla dziś poraz ostatni wspaniały dramat z życia rosyjskiego **„Tancerka“,** z Dolores del Rio w roli głównej.

CORSO. Dziś premjera arcysensacyjnego dramatu, ilustrującego walki wojsk amerykańskich z bandytami p. t. **„Tajemnica wagonu pocztowego“.** Samoloty, bomby trujące, oto strona dodatnia tego filmu o kolosalnem napięciu. Jako dodatek komedja p. t. „Ślub na poczekaniu“ i na scenie występy słynnego telepaty Władzia Zwirlicza.

RADZYN. Z powodu złożenia urzędu radcy sierot na obwód Radzyn przez księdza radcę Wojciechowskiego, został wybrany w tegoż miejsce na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 5 października br. kupiec p. Nikodem Gaca, zamieszkały w Radzynie przy ulicy Dąbrowskich, do którego to w wszelkich sprawach opiekuńczych należy się bezpośrednio zwracać. (30499)

Z Teatru Miejskiego.

„W czepku urodzony“.

krotochwila w 3 aktach

Wincentego Rapackiego (syna).

„Odwrotna strona medalu“ — brzmiałby tytuł, gdyby temat ujęto poważnie, gdyby przedstawiono tragizm, ból i szarzyznę, towarzyszącą, niby cień, życiu ludzi wielkich znakomitych, adorowanych i oklaskiwanych przez tłumy. Ostatecznie można do każdej rzeczy podejść z rozmaitych stron, a kątów widzenia jest tyle, ile ludzi i temperamentów na świecie. Wincenty Rapacki, zręczny dostawca współczesnych sztuk, które „biorą“, spojrzał na świetną karjerę młodego śpiewaka pod kątem rozbrykanej wesołości i tylko tu i ówdzie rzecz pokropił gorzkim jadem satyry.

Wyszydzony przez prasę rodzimą tenor staje się, dzięki zręcznemu impresarjo. sławą światową, przeżywa — naturalną rzeczy koleją — udręki, jakim podlegają tego rodzaju bożyszcza. Adorują go dawni szyderce, próbuje go wyzyskiwać „miła“ rodzinka. Jakby w nagrodę za wszystkie te tarapaty otrzymuje „w czepku urodzony“ bęcwał rączkę szlachetnej pianistki, p. Zosi, której serduszko biło dlań, kiedy jeszcze nie był słynnym „gwiazdorem“.

Oczywista przypominają dzieje Frania oszałamiającą karjerę wielkiego Kiepury Nie naszem zadaniem badać, jak daleko sięgają analogje, w każdym razie trudno nam stwierdzić w Bydgoszczy, czy sympatyczna Zosia ma autentyczny prototyp. Nie wiemy, czy sławny polski tenor znalazł jak Franio to, co więcej znaczy od pereł i brylantów, od will, samochodów i dolarowych akcyj.

Stwierdzić natomiast musimy, że krotochwila Rapackiego, typowa jednodniówka, ma już dziś mniejszą daleko aktualność, niżby miała jakieś dwa lata temu, gdy maestro Kiepura był na ustach wszystkich. Może jednak dyrekcji naszego przybytku muz chodziło o ukazanie we wklęsłem zwierciadle satyry nowobogackich aspiracyj rozmaitych prowincjonalnych kiepurzanek? Jeżeli chodziło o humor i śmiech, to na upartego go znajdziesz, zwłaszcza w drugim i trzecim akcie. Naturalnie nie jest to humor Bałuckich i Blizińskich, tak, jak rysunkom rozmaitych „Szczutków“ daleko do niezrównanych karykatur Kostrzewskiego.

W pierwszym akcie humoru mało, nawet jak na niewybredne gusty, i mamy pretensje do reżyserji (p. Arkawinówna), że nie skróciła przedługiej litanji nieciekawych zawodzeń rodziny i służących nad „klapą“ Frania. Pozatem jednak grano krotochwilę w właściwem tempie.

P. Olędzki jako Franio był w swoim żywiole. Nie mógł zresztą wnosić jakiejś problematyki do roli zgoła farsowej. Przy tym rozkosznie naiwnym bęcwale wydawała nam się szlachetna Zosia w ujęciu p. Sarneckiej zbyt poważną, zbyt dystyngowaną, zbyt mało nauczycielką muzyki, gdyby nawet możliwem było, żeby taka pianistka odkładała podobnie bajońskie sumy. Pozatem grała p. Sarnecka z pewnym swego waloru umiarem, spokojnie, bez zgrywania się, no i wyglądała prześlicznie, tak, że dziw bierze nad ospałością serca Franiowego. P. Brodzikowski, który ujął sobie publiczność bydgoską już rolą Zygmunta w „Złotych więzach“, był świetnym typem generalnego sekretarza, w każdym calu światowiec i gentelman. Doskonale zaprezentowała się p. Podgórska w roli (dziś, w erze poinflacyjnej coprawda mniej częstej) nowobogackiej. Widać, jak rozległą jest skala artyzmu p. Podgórskiej, równie ciekawie kreującej królewską postać Bony, jak rzeźniczki, mylącej się co do znaczenia obcych wyrazów. P. Łapiński dał poprawny typ cudzoziemskiego impresarja i mówił pono jak Jarossy. Toby były tuzy, reszta próbowała w miarę sił ożywić często dość papierowe role, i sądzę, że będzie lepiej, jeżeli o niej wspomnę z okazji innych ról, innych sztuk.

Na premjerze było stosunkowo mało publiczności. Tuszyć należy, że dalsze przedstawienia zgromadzą więcej ludzi na widowni. Sztuka jest wolna od jakiejkolwiek tłustej pikanterji, i już to w czasach wygrywania na niewybrednych gustach należy zapisać na jej dobro. Fakt, że osnuto krotochwilę na czemś innem niż problem trójkąta i sypialni, świadczy dodatnio o pomysłowości autora i mógłby być drogowskazem dla innych.

Dr. Jan Piechocki.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 7 LISTOPADA.

Warszawa. 12,30: Poranek szkolny z Filharmonji Warsz. 16,15: Koncert gramofonowy. 17,15: „Wśród książek“. 17,45: Koncert solistów. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25: Muzyka gramofonowa. 20,15: Koncert wieczorny. 21,15: Słuchowisko z Wilna: „W zimowy wieczór“ E. Orzeszkowej. 23.00: Muzyka taneczna z „Oazy“.

18,55: **Hamburg.** „Zaczarowany flet“, opera Mozarta.

20,00: **Poznań.** Koncert wirtuozowski.

20,05: **Wilno.** Uroczysta akademja ku czci Elizy Orzeszkowej.

Bandycki napad w Siennie pod Bydgoszczą.

Trzech zamaskowanych bandytów wtargnęło do mieszkania nauczyciela i ranili go strzałami rewolwerowemi.

Dnia 5 bm. o godz. 19,45 znowu zdarzył się wypadek napadu bandyckiego, dokonanego przez trzech zamaskowanych bandytów na mieszkanie nauczyciela Aucha w Siennie pod Bydgoszczą.

Bandyci w wyżej wymienionym czasie, wtargnęli do otwartego jeszcze mieszkania p. Aucha, a zastawszy w jednym z pokoi, siedzącego przy stole nauczyciela, jeden z bandytów, nic nie mówiąc, dał dwa strzały rewolwerowe do siedzącego, raniąc go w pierś i w ramię, poczem wszyscy trzej zbiegli.

Zawezwany natychmiast z Bydgoszczy lekarz udzielił rannemu pierwszej pomocy i pozostawił go opiece domowej. Narazie życiu rannego nie zagraża niebezpieczeństwo, o ile nie zajdą jakieś komplikacje.

Ponieważ bandyci nic nie zrabowali, przeto przypuszczać należy, że był to jakiś bandycki akt zemsty. Władze prowadzą w tej sprawie energiczne dochodzenia.

— **Zniesienie przymusowego zarządu nad elektrownią i tramwajami w Bydgoszczy.** „Monitor Polski“, nr. 255, podaje, że przymusowy zarząd nad elektrownią i tramwajami w Bydgoszczy został zniesiony i że zarządca państwowy p. inż. Radwański zostaje odwołany z zajmowanego stanowiska.

— **Pan Fryling, dyrektor banku, złożył na** kulturalne potrzeby wychowanków Szkoły Oficerskiej, na posiedzeniu Tow. Przyjaciół Szkoły kwotę 100 zł.

Z życia towarzystw.

Tow. Powst. i Woj. Jachcice. Zebranie plenarne w czwartek 7 bm. o godz. 18 w sali p. Orczykowskiego.

S. M. P. „Orzeł“, Czyżkówko. Jutro w czwartek o godz. 8 zebranie miesięczne w salce obok kościoła. Z powodu święta młodzieży przybycie wszystkich członków pożądane.

Tow. Hodowców Drobiu. Posiedzenie w piątek o godz. 8 wiecz. w sali p. Wicherta. **Pokaz młodego drobiu.** Goście mile widziani.

Tow. śpiewu „Odrodzenie“, Bielawy. Dziś w środę o godz. 20 lekcja w salce Zakładu.

Tow. Sceniczne „Bracia Humoru“. 7 bm. o godz. 7,30 w sali p. Mellera, Pl. Piastowski, nadzwyczajne zebranie.

„Sokół“ I. W dniu 7 bm. w sekretarjacie przy ul. Śniadeckich 18 zebranie zarządu.

Wydział Towarzystw, Bielawy. 7 bm. wiecz. o godz. 8 w lokalu p. Ferenca zebranie.

Koło śpiewu „Chopin“. W środę, 6 bm. o godz. 19,30 lekcja śpiewu u Kleinerta.

Związek Młodz. Prac. „Jedność“, filja I. Zebranie plenarne 8 bm. o godz. 19 w sali „3 Maja“ przy Pl. Piastowskim. Zebranie zarządu w środę 6 bm. o godz. 19 u p. Naskręta.

„Lutnia“ Jachcice. Zebranie plenarne w środę o godz. 19 u Trzebiatowskiego, Saperów 21.

K. S. „Polonia“. Zebranie w sprawie zaległych składek członk. 7 bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

Tow. Uczniów Kupieckich. W środę, 6 bm. wspólny śpiew całego T-wa o godz. 8 wiecz. w sali p. Mellera, Plac Piastowski. Komplet konieczny ze względu na krótki czas.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Dn. 5 bm. plenarne zebranie w „Strzelnicy“ o godz. 20-ej. Referat o Kazimierzu Pułaskim.

Sokół V, Okole-Wilczak. Plenarne zebranie dnia 6 bm. o godz. 7,30 u Kocerki.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę 6 bm. o godz. 8 zebranie w hotelu Lengninga.

Tow. Właścicieli domów i gruntów w Bydgoszczy. Dnia 7 bm. w czwartek o godz. 7 wieczorem, w sali Resursy Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej 25, odbędzie się miesięczne zebranie, na które zaprasza się wszystkich właścicieli domów. Przypomina się, że dnia 9 i 16 bm. należy wyłożyć truciznę na szczury. — Zarząd. (30289)

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika, oddz. w Bydgoszczy. Dn. 8 bm. o godz. 20-tej w sali Państw. Inst. Nauk. Gospod. Wiejsk. (ul. Zacisze 8) posiedzenie naukowe z nast. programem: 1) p. Wł. Kulmatycki: „O pasażu ryb przez turbiny nowszych systemów“ (sprawozdanie z podróży do Szwecji i Niemiec). 2) Komunikaty zarządu. 3) Wolne wnioski.

Związek emerytów i rencistów państw. itd. w Bydgoszczy zawiadamia, że plenarne posiedzenie odbędzie się w czwartek 7. bm. o godz. 17-ej przy placu Piastowskim nr. 2.

Bydg. Tow. Kolarzy. Zebranie 8 bm. w lokalu p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska 20, o 7-ej.

„Sokół“ III. 10 bm. zbiórka na dziedzińcu koszar 62 p. p. o 8,30, celem wzięcia udziału w 11 roczn. niepodległości. Po poł. wycieczka Bliższe szczegóły na ćwiczeniach.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie **stolarzy Ch. Z. Z.** odbędzie się w środę, dnia 6 listopada br. o godzinie 7 wieczorem w lokalu p. Blocha dawn. Jarnath naprzeciw Sądu Okręgowego.

Zebranie **Ch. Z. Z. filji Tramwai i Elektrowni** odbędzie się w czwartek, dnia 7 listopada 1929 r. o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Ziółkiewicza ul. Sienkiewicza róg Śniadeckich.

Zebranie **Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z.** odbędzie się w czwartek, dnia 7 listopada br. o godz. 6,30 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Konferencja zarządów filijnych i mężów zaufania Chrześc. Zjedn. Zawodowego odbędzie się w piątek, dnia 8 listopada br. o godzinie 6,30 „Pod Lwem“ ul. Jagiellońska 71 (dawn. „Ognisko“).

Bank Polski płacił dnia 6 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	172,14
franki francuskie	34,99
marki niemieckie	212,48
guldeny gdańskie	173,25
szylingi austrjackie	124,90
liry włoskie	46,53

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 5 11 1929 roku.

Bydło:

A. Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	000—000
a) Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	140—144
B. Stadniki:	
Mięsiste tuczone starsze	122—128
Miernie odżywione	110—116
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	152—158
Tuczone mięsiste	140—144
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	128—124
Miernie odzywione	110—116
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	160—154
Tuczone mięsiste	148—140
Nietuczone, dobrze odżywione	000—000
Miernie odzywione	080—100
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	156—162
Tuczone mięsiste	140—148
Nietuczone, dobrze odżywione	120—130
Miernie odżywione	100—110
Młodzież:	
Dobrze odżywione	116—110
Miernie odżywione	100—106

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	212—224
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	204—192
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	180—170
e) liche ssaki	160—150

Owce:

Opasy chlewne:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	150—140
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw.	

Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—002
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	270—260
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	250—258
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	238—246
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	224—232
f) maciory i późne kastraty	220—210

†

Dnia 6 listopada br. zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz kochany ojciec, brat, wujek, teść i dziadek ś. p.

Stanisław Wojciechowski

mistrz piekarski

przeżywszy lat 54, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godzinie 3,30 po południu w Ślesinie.

Msza żałobna w poniedziałek rano o godz. 8-mej. (30510

Obwieszczenie.

W postępowaniu upadłościowem nad majątkiem firmy

Browar Wielkopolski Sp. z o. o. w Bydgoszczy

ma nastąpić **II-gi podział** częściowy. Do podziału przyjdą **170.000,— zł.** Uwzględnione zostaną 4.859,80 zł przypadające z pierwszego podziału oraz 1.865,69 zł wierzytelności uprzywilejowanych i 480.227,52 zł nieuprzywilejowanych.

Spis uwzględnić się mających wierzytelności leży do wglądu w sekretarjacie Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, pokój 9.

Bydgoszcz, dnia 5 listopada 1929 r.

Kazimierz Kaczmarek,
zarządca upadłości
30488 Bydgoszcz, Ustronie 6, tel. 1603 i 1608

Państwowe Nadleśnictwo Żołędowo, poczta Maksymiljanowo

sprzedawać będzie przez licytację **w środę, dnia 13-go b. m.** od godziny 9-tej począwszy w salce p. **Mikulskiego w Jastrzębiu**

około 250 mp. szczap i 300 mp. wałków

z leśnictwa Jagodowo, Strzelce i Jastrzębie, **budulec** z leśnictwa Jastrzębie 60 m^3, z leśnictwa Strzelce 50 m^3 i 16 m^3 **kopalniaków** oraz **żerdzie użytkowe. Trzebionka gruba i cienka** oraz **chróst** z leśnictw Zdroje, Strzelce, Jagodowo i Nowymostek.

Płacić należy natychmiast. (30464

W dniu 25 listopada b. r. o godz. 10-tej rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej)

sprzedaż licytacyjna zalegających towarów:

1. **części rowerów, lakier, obrusy, serwetki, części samochodu, azbest, dywany,**
2. **łożyska, instr. medyczne, przyb. pisemne, tkanina bawełniana.** (30484

Pod 2. wywóz zagranicę. Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji najpóźniej w dniu licytacji, bowiem tracą prawo rozporządzeniem towaru. **Urząd Celny Bydgoszcz.**

Komenda Poligonu Szkoły Strzelania Artylerji ogłasza na dzień **21 listopada 1929 r.** w miejscowości **Grabie, pow. Inowrocław** u p. Bawki, o godz. 10

przetarg ustny publiczny

dla osób i instytucji cywilnych na drzewo z lasów wojskowych leśnictwa Wódek:

a) **drzewo opałowe:** szczap, okrąglaków, chrust gruby gałęzi I kl., chrust cienki gałęzi II kl., gałęzi III kl., pieńków,

b) **drzewo użytkowe:** budulec.

Warunki przetargu i ceny ogłoszone będą na miejscu przed przetargiem. — Handlarze zawodowi drzewa nie dopuszczeni. (30562

Komenda Poligonu Szkoły Strzelania Artylerji.

Przetarg przymusowy.

Dnia 7 listopada br. o godz. 10 przed południem sprzedam przy **ul. Ks. Skorupki 83,** najwięcej dającemu za gotówkę:

kasę „National“

30508) **Czternasty,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Syrop buraczany

świeżo wyprodukowany - poleca

Rübner i Ska T. z o. p.

fabryka syropu - **Smolno** p. Toruń.

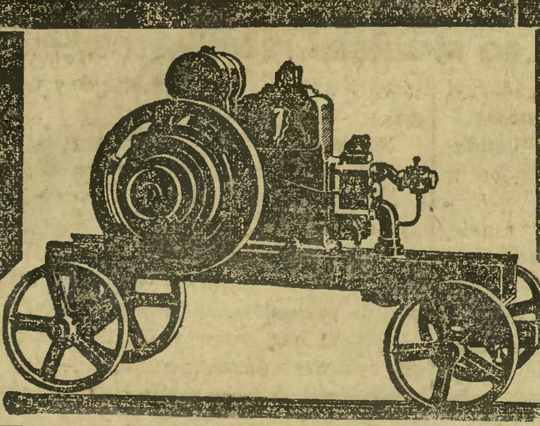
30478)

Nerwowi neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, s edzenicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisego Cierpienia nerwów. (28188

Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, oddz. 83.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim



Motory Jaehne'go

z kulkowemi łożyskami wału korbowego proste w konstrukcji, **długotrwałe i oszczędne**

Młocarnie motorowe Jaehne'go

na kompletnych łożyskach kulkowych, **lekkie w biegu i niedoścignione w wydajności.** 22834

Zwiedzajcie nasz bogato zaopatrzony skład

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, św. Trójcy 14 b, telefon 79

Mleczarza - kierownika

energicznego i sumiennego poszukuje się natychmiast Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw do **Nowego Kurjera w Poznaniu** pod **„Nr. 125“.**

30481

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

Inteligentnych panów

obeznanych w kołach handlowo-przemysłowych w Bydgoszczy i okolicy, do akwizycji ogłoszeń dla poważnych wydawnictw urzędowych poszukuje natychmiast 30507

Biuro Ogłoszeń

PAR

POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 72. Tel. 721.

Sekretarza adwokackiego

z kilkuletnią praktyką sekretarską **poszukuje**

adwokat Dr. Wojdyłło w Inowrocławiu

Zgłoszenia należy nadsyłać z odpisami świadectw i curriculum vitae. (30397

Poważna firma poszukuje **zdolnych sprzedawców** do sprzedaży specjalnych artykułów na pensję i prowizję. Warunek: znajomość języka polskiego i niemieckiego. Zgł. prosimy skierować pod „B.XI.“ do Dz. Bydg. 30340

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Biuro obrony prywatnej
Karola Schrödela,
Nowy Rynek, II ptr.
załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe. administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 02865

POLECENIA

Baczność!
Restauracje, kawiarnie, jadłodajnie, składy kolonjalne oraz każdej branży poleca korzystnie i nowe zlecenia przyjmuje Kieliszek, Plac Piastowski 12. (16348

Maszyny (30512
do szycia Singera i inne dobrze utrzymane od 60—300 zł, także wszelkie meble można nabyć u firmy Dom Górnoślązaków I Kuberek, Sniadeckich 6a.

SPRZEDAŻE

Wila
10 pokoi, wolna do wynajęcia z ogrodem cena 35.000 zł poleca „Stella“ Dworcowa 64. 16355

Kamienice
domy, składy, wile, gospodarstwa sprzedaje — Gozimirski, Inowrocław, Mikoła 30. (30491

Budynek
w Bydgoszczy z 2-ma interesami w centrum z powodu wyjazdu za cenę 40 tys. sprzedam. Wiadomość Długa 33, II ptr. 30480

Młyn
motorowy 4 piętr. przemiału 100 ctr. na dobę, wila 8 pokoi bez konkurencji, z pow. familijnych stosunków korzystnie na sprzedaż poleca „Stella“, Dworcowa 64. 16353

Dom
III piętrowy z siłą zapędową zaraz na sprzedaż, nadający się na każde przedsiębiorstwo cena 8 tys. zł, wpłata 4 tys. zł. Młyn Topólno, pow. Swiecie (Pom.) (16349

Dom
mórg ogrodu, wolne mieszkanie zaraz sprzedam. Ks Skorupki 99. 30476

Dom (16354
II ptr. z składami, dochód 700 zł, cena 50 tys. zł. — Dom II ptr.. nowoczesny z ogrodem, cena 45 tys. — Dom I ptr. z ogrodem, wolne 4 pokoje, cena 16 tys. zł i dużo innych poleca „Stella“, Dworcowa 64.

Skład
bielizny z towarem lub bez sprzedam. H. Góralski Szpitalna 8. 30454

Zakład
fryzjerski damsko męski sprzedam w Bydgoszczy. Of. pod „15 000“ do Dz. Bydg. (30218

Wilę
8 pokoi, komfort, ogród, przy wpłacie ponad 30 tys., reszta na 20 lat, spiesznie sprzeda „Pogoń, Dworcowa 80. (30482

Skład
kolonjalny z urządzeniem dwa pokoje i kuchnia na sprzedaż. Okole, ul. Kraszewskiego 1a. 16358

Składzik
z mieszkaniem lub pracownią w centrum Bydgoszczy oddam. Adres wskaże Domański, Długa 8. 30470

Sypialka
dziecięca biała używana za bezcen zaraz na sprzedaż. Jagiellońska 65/66, III lewo. 30505

Powózki
bryczki na sprzedaż. Pomorska 49/50 w podwórzu. 16339

Sypialka
nowa, nowoczesna tanio na sprzedaż, również dwa łóżka, dwa nocne stoliki nowe dębowe. Wiadomość Nietz, Gdańska 36. (16344

Rower
85 zł. Grunwaldzka 146.

Radjo
korzystna okazja, aparat 4 lamp. z lampkami najnowszy system, na wszystkie stacje Europejskie za cenę wyjątkową 275 zł na sprzedaż. Urządzenia kompletne na dogodnych warunkach. Alfons Kiljan, Marcinkowskiego 11.(30460

200 ctr.
cebuli także i w mniejszych ilościach a ctr. 9 zł włącz. worka sprzeda Unrau, Rozgarty poczta Rudnik stacja Mniszek. 30498

Ręczny
wózek duży o dwóch kołach na sprzedaż. Wiadomość Rzatkowska, Łokietka 21b. (30509

KUPNA

Kupię
natychmiast dom wśródmieściu w cenie do 45 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Wolne mieszkanie“. 16315

Szafę
ogniotrwałą średnich rozmiarów nadającą się do przechowania akt, kupi natychmiast firma Kozłowski & Rychlewski T. z o. p. Bydgoszcz, Gdańska 152. 16363

Kupujemy
większą ilość dobrze utrzymanych beczek od śledzi. „Kazeina“ Bydgoszcz Gdańska 40, tel. 290. 16367

POSADY WOLNE

Młodszą
przystojną panienkę do bufetu poszukuje Krasińskiego 3. (16359

Samodzielny
pomocnik fryzjerski z pełnem utrzymaniem może się zgłosić od 15. XI. 29 na stałą posadę. Petersona 6, I p. pr. 16338

Poszukuje
się orkiestry trio lub kwartet od 15. 11. lub 1. 12 br. Zgł. Grand-Hotel, Tczew. 30503

Czeladnik piekarski
pierwsza siła, pracujący samodzielnie przy piecu parowym zaraz poszukiwany. Oferty proszę w języku niemieckim do filji Dz. Bydg. pod „Czeladnik piekarski“. 16351

Siłę
biurową obeznaną w sprawach hipotecznych z znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, przyjmie zaraz firma Kozłowski & Rychlewski T. z o. p. Bydgoszcz, Gdańska 152.(16364

Bufetowego
fachowca posiadającego na przyjęcie 1000—1500 zł poszukuje pierwszorzędna restauracja na stałą posadę. Zgł. pod „Fachowiec“, do Dz. Bydg. Grudziądz. (30496

Kasjerka
zarazem książkowa do składu rzeźnickiego, która już w rzeźnictwie pracowała może się zgłosić. Basiński, skład mąki, Nakło nad Notecią, Dąbrowskiego 271. (30493

Robotnicę (16366
obeznaną z pracami apteki z dobremi poleceniami poszukuję zaraz. Zgłoszenia ulica Jagiellońska 14, do byłego sklepu gazowni.

Młoda (16356
dziewczyna do prac domowych i do dziecka bez spania potrzebna. Ulica Kordeckiego 34 b, parter.

Dziewczyna
od 14—17 lat może się zaraz zgłosić. Witt, Pomorska 32a. 30504

Uczennice
mogą się zgłosić. Magazyn obuwia, Gdańska 15. 16347

Służąca
przychodnia potrzebna. Adres wskaże Dz. Bydg. 16346

Fryzjerka
biegła w ondulacji i manicurze zaraz potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Mrowiński, Fordon. (30462

Dzielnego
frezera lub stolarza który przy maszynach pracował poszukuje natychmiast Błonia 14/15, stolarnia. 30477

Kucharka
pierwszorzędna siła zaraz potrzebna, uczenica do dyspozycji. Restauracja Obywatelska, Bydgoszcz Dworcowa 5. 16365

Uczeń
fryzjerski i kursantki mogą się zgłosić. M. Olszewski, Toruńska 4. (16234

Kucharka
z dobremi świadectwami dla niem. państwa zaraz poszukiwana. Dworcowa nr. 31 II p. lewo. 30473

Służąca
czysta, do dziecka i prac domowych. Ul. Niedźwiedzia nr. 4, skład czapek. 30471

Bufetowa
i kawiarka potrzebne zaraz. Wiad. w firmie Pillz, Plac Teatralny. 30410

POSADY POSZUKUJĄ

Trio
wolne. Zgł. L. Grządzielewski, Inowrocław, Swiętokrzyska 58. (30492

Pomocnik
piekarsko-cukierniczy poszukuje zaraz posady. K. Kropidłowski, Kalisz, poczta Dziemiany, pow. kościerski. (30511

Osoba
inteligentna (35 lat) z dobremi świadectwami, poszukuje posady gospodyni na wsi. lub w mieście, zna się dobrze na kuchni (może zastąpić panią domu). Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Samotna.“ 30497

Odpowiedzialny
książkowy. bilansista poszukuje posady w poważnej instytucji handlowej lub w spółdzielni wojskowej jako kierownik natychmiast lub 1 grudnia. Of. pod „Miejscowość obojętna“ do Dz. Bydg. Grudziądz. (30495

Kamasznik
z długoletnią praktyką poszukuje natychmiast posady. Of. do Dz. Bydg. Toruń pod „Kamasznik“. 30501

MIESZKANIA

Dwa
mieszkania dwupokojowe i kuchnie wynajmę. Toruńska 5 (16345

POKOJE

Pokój
umeblowany duży. dla 2 panów, czysty, elektr. światło, osobne wejście zaraz do wynajęcia. Ul Szczecińska 1, II. lewo 30455

Umeblowany
pokój może być z używaniem kuchni zaraz wynajmę. Pawski, Sw. Florjana 16. 30385

Pokój
dla dwuch osób. Hetmańska 7, Stenzel. (16352

Pokój
umebl. i próżny wynajmę. Czarneckiego 2. (30485

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego z niekrępującem wejściem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Natychmiast“. (30483

Poszukuję
2 pokoje z używaniem kuchni od 10 lub 15 listopada. Of. do filji Dz. Bydg. pod „St. N.“ 30466

RÓŻNE

Obiady
z trzech dań 1.10 poleca „Pomorzanka“, Pomorska nr. 47. (16340

Tysiące
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki, Apteka. (30464

Stefa
List odebrałem bardzo dziękuję. Pisz częściej. (30465

Zgubiłem
skórkową rękawiczkę prawą na Nakielskiej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kordeckiego 27, II lewo. 30479

Prośba
Panowie którzy w dniu 25. XI. 28 r. przechodząc ul. Garbary wieczorem pomiędzy godz. 7 — 8 mą byli świadkami zaczepki moich córek przez pewne osoby, nazwiska których na prośbę jednej z moich córek zanotowali upraszam o łaskawe zgłoszenie się do mnie. Andrzej Piasecki, Bydgoszcz, Śląska 12. 30506

Hipoteki
reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranica
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Futra
kożuchy, naszyjniki, kołnierze wszelkiego rodzaju oraz przeróbki i reperacje wykonuje fachowo, solidnie i tanio. Stanisław Rudak, Dworcowa 64. 26941

Pierze
gęsie, darte po 6,00, 8,00 10,00 zł. najlepsze z puchem 12.50 zł. Kacze niedarte 4,50, darte 5.50 zł. również puch. Wysyłka za zaliczeniem. Nieodpowiednie wymieniam lub zwracam gotówkę. W. Ziarniak Dom Towarowy, Strzałkowo pow. Września. (29272

Meble
jadalnie, sypalnie bibljoteki, biurka dębowe, także pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (16205

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Szczapy
wałki, podkłady wagonowo poleca Krymski, Solec Kujawski. 16283

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Krawcowa
wykonuje wszelką pracę solidnie oraz przeróbki i reperacje po najniższej cenie. Sw. Trójcy 6a, ptr. prawo. 16242

Przyjmuję
wszelkie prace kuśnierskie, wykonuję szybko i tanio. Borsztyn, Sniadeckich 42. (16309

SPRZEDAŻE

Majątek
550 mórg pszennej ziemi, młyn parowy, cegielnia, inwentarze komplet., cena 550,000, wpł 150,000, folwark 430 mórg Kujawy. wpłaty 150,000 zł sprzeda biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80.

Polecam (30405
poważnym reflektantom majątki ziemskie każdej wielkości, młyny, fabryki. domy dobrze się rentujące oraz wile na bardzo dogodnych warunkach. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698.

Dom
2 pokoje i kuchnia, stajnia z ogrodem owocowym, 3 lata z góry 2.300 zł od właściciela Skład, Grunwaldzka 114. 30384

Na sprzedaż
majątek na Pomorzu 440 mórg dobrej ziemi, budynki masywne. Cena 280 tys., wpłaty 150 tys. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod „345“ do Dz. Bydg. Toruń. 30393

Kamienica
II piętrowa dochodowa, cena 53,000 zł, wpł. 30,000. Dom parter., skład rzeźnicki z urządzeniem, centrum miasta, cena 25.000, wpłaty 15.000 zł. Sprzeda spiesznie biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.

Wila
komfortowa, masywnie zbudowana, 6 pokoi, kuchnia, wszelkie wygody, ogród, mieszkanie wolne zaraz na sprzedaż. Wiad. Bydgoszcz, Płocka 20. (30201

Dom
z wolnem mieszkaniem ul. Chocimska 17-18, oraz Cieszkowskiego 6, sprzeda, Wojciechowski tel. 1302 30372

Karczmę
i skład kolonjalny z 50 mórg. ziemi włączn. około 18 mórg łąki jedyną w wiosce, 30 lat w jednych rękach, dobre budynki zaraz sprzeda. Józef Banach, Węglarki, poczta Dubielno, powiat Świecie. 30304

Tanio
sprzedam dom z ogrodem, 10 mieszkań 2 i 3 pokojowych. Wiadomość u zarządcy, Bydgoszcz, Dąbrowskiego 21. 30329

Na sprzedaż
skład kolonjalny z wolnem mieszkaniem, towarem i całem urządzeniem. — „Orient“, Sniadeckich 40. 30448

Sprzedam (30450
zaprowadzony skład mąki, spichlerz i pokój. Oferty do Dz. Bydg. pod „A K.“

Skład
z mieszkaniem, dobrze zaprowadzony warsztat szklarski połączony z artykułami piśmiennemi, z powodu podeszłego wieku do odstąpienia. Gotówki 4.200 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Podeszły wiek“ (30308

Skład.
Z powodu zamążpójścia natychmiast oddam skład kolonjalny z mieszkaniem. Oferty pod „Spieszne“ do Dz. Bydg. 30311

Rzeźnictwo
bez konkurencji, do tego 13 mórg ziemi, 8 klm. od Chojnic, zaraz sprzedam. F. Dust, Jeziorki poczta Chojnice. (30320

Rzeźnictwo.
Interes rzeźnicki z zapędem elektrycznym i kompletnem urządzeniem w ruchliwej ulicy w Bydgoszczy zaraz na sprzedaż, lub do wydzierżawienia. Of. do Dz. Bydg. pod „Zapęd.“ 30420

Na sprzedaż
urządzenie do plisowania oraz stół do pracowni. Garbary 7, p. lewo. (30105

Warsztat
mechaniczno - piekarski całkowicie lub częściowo na sprzedaż. Binarsch, Plac Piastowski 12. (16316

Na sprzedaż
stół roz.na 24 osoby, biurko damskie, umywalka. Śniadeckich 8a, I p. (16348

Motor (30469
benzyn., 6 km., perlak Mars nowy, 20 m. pasów, transmisja, łożyska, tarcze, śrutowniki, wagę decymalną sprzedam. Okole, Nowogrodzka 11, tel. 1131.

Piec
przenośny z płyt stalowych kupię. Drogerja, Fordon. (30458

Szafy
rozkładane, sypialki ciemno prierowane sprzedaje na raty stolarnia, Stroma 28, przy Pl. Poznańskim. (30221

Słoma.
Kilkaset centnarów słomy żytniej zaraz do oddania. Gorski, Łąsko Małe p. Wierzchucin. (30317

Salonik
mahoniowy, lekki oraz pokój panieński biały, korzystnie sprzedam. Wiadomość w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16252

Jadalnia
nowa korzystnie na sprzedaż Śniadeckich 21 parter prawo. (16342

Maszyny
do obróbki drzewa, 3 piły taśmowe, 3 wiertarki. 2 frezy, Zapfenschlitzmaschine, kielarka 4-wałkowa, 2 tokarnie oraz maszyny, ślusarskie, kuźnia 4 ogniska z wentylatorem jak i wiele innych rzeczy, także motory od $1/2$ do 4 P.S. S. S. sprzedam zaraz tanio dopóki zapas starczy. E. Pitak Bydgoszcz, ul. Zduny 18, tel. 353. 30339

Bardzo
piękną dużą palmę (Phönix) sprzedam. Petersona 12a, 4 ptr. 16327

Sprzedam
sztucer magazynowy Mausera z lunetą, 3×p., perłowa muszka, trzy celowniki, bliższa i dalsza odległość. Pistoletowe łoże (Stecher) zupełnie nowe, wspaniała broń za 270 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. wraz znaczkiem pocztowym na odpowiedź pod „Sztucer“. 30300

KUPNA

Tokarnię
na metal używaną 1.50 metra, pociągową, poszukuję. Of. pod „Tokarnia“ do filji Dz. Bydgoskiego. (16186

61 pułk
piechoty Wlkp. kupi 40 szt. warchlaków w całości lub częściowo. 30373

Psy
rasowe kupi tresura psów Bydgoszcz-Wilczak. (16331

Psa
wilka, dobermana, lub owczarka tresowanego kupię. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Pies“. (16296

Palmę
pokojową kupię. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Palma“. (16312

NAUKA

Koedukacyjne Poznańskie Kursy Budowlane
Kraszewskiego 17, III prawo. (30275

Książkowości
koresp. polsk., niem., stenografji itp. nauczają Praktyczne Kursy Handlowe Prof J. Hennesa w miejscu, ul. Chrobrego 7. Zapisy przyjmuje codziennie w godz. 12—1 i 6—7 wiecz. Dyrekcja. (29671

Ucz się
języków obcych! Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, pod kierunkiem sił zagranicznych wyuczysz się w domu przez korespondencję metodą listowną. Szybko, tanio, skutecznie. Próbne listy na 8 dni po nadesłaniu 3,50 zł. Instytut „Matura“ Kraków Karmelicka 35. 30444

Lekcji
gry na fortepianie udziela na warunkach korzystnych. Nakielska 19, II p. prawo. Zgłaszać się od 11—12 i 3—4 popoł. 921

Korepetycji
udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20. (16333

POSADY WOLNE

Stenografji
polskiej, biurowej, parlamentarnej, niemieckiej, wyucza listownie, tanio, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. (28698

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 30208

Posadę
podróżujących może objąć 2 panów i pani w poważnej Sp. Akc. zaraz. Pierwszeństwo mają ci, którzy już z doorem wynikami podróżowali. Prowizja płatna codziennie. Zgł. od 10—12 i od 2—4 w Bydgoszczy, Dworcowa 59 16323

Poszukuję
zastępców na miasto Bydgoszcz i Toruń, dobrze zaprowadzony artykuł spożywczy zarobek 20—30%, pensja gwarantowana do 500 zł miesięcznie. Do objęcia towaru na składnicę potrzeba około 5—8000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Bydgoszcz“, 30427

Lekarka
dentystka samodzielna jako asystentka poszukiwana zaraz. Of. do Dzien Bydg. Toruń, pod „25“. 30390

500 zł
miesięcznie z łatwością zarobi każdy z panów i pań sprzedażą bardzo pokupnych artykułów. Cenniki wysyłamy gratis. Zgłosz. spiesznie przyjmuje firma „Par“, Katowice, ul Poprzeczna 8, pod „Alchemia“. Porto załączyć. (51310

Potrzebny
pierwszorzędny krawiec męski do pracowni. Zgł. osobiście 3—5 Podwale 14, parter prawo. (16306

Młody
pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. Izbicki, Podwale 18. 30468

Szofer
na ciężarówkę poszukiwany. Of. pod „A. T.“ do filji Dz. Bydg. 16298

Piekarz-cukiernik
samodzielny od 11. 11 29 potrzebny. — Piotr Wiśniewski, Kcynia. (30421

Fryzjerkę
poszukuję zaraz lub później, posada stała. — K. Orłowski, zakład fryzjerski dla pań i panów, Kartuzy Pom. (30302

Fryzjerski
pomocnik, który biegle onduluje potrzebny zaraz za wysokiem wynagrodzeniem. Niedźwiedzia 4, zakład fryzjerski dla pań i panów. (30305

Poważne
przedsiębiorstwo poszukuje zaraz lub później intel. panienki do lżejszych prac biurowych z czytelnem pismem, znajomość języka polsk. i niem. — Zgł. pod „1060“ do filji Dz. Bydg. (16314

Krawcowe
do szycia płaszczy przyjmę Kruszona, 3 Maja 5. (16362

Uczeń (16247
gastronomiczny potrzebny zaraz. Hotel Victoria.

Młodsza
uczennica może się zgłosić. Fabryka kapeluszy, Pomorska 22-23. 16304

Uczenica
do bufetu nie niżej lat 18 potrzebna zaraz. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dwor- pod „Uczenica.“ 16295

Uczeń
potrzebny zaraz. Piekarnia W. Specht, Sienkiewicza 34. 16302

Dziewczyna
dochodząca potrzebna, ul. Krakowska 19, I ptr. lewo. 16328

Uczenica (16361
do składu perfumerji może się zgłosić. Gdańska 39.

Służąca
do wszelkiej pracy domowej zaraz potrzebna. Pod Blankami 13, I. 30453

Służącej
poszukuję zaraz. Ul. Jagiellońska 27, II ptr. pokój 73. 30418

Potrzebna
obciągaczka. Łokietka 19. 16300

Uczciwa
służąca może się zgłosić. Plac Piastowski 7, Sierocińska. 16360

Dziewczyna
do pomocy w kuchni na wieś potrzebna. Zduny 6, parter prawo. (16303

Służąca 16310
umiejąca dobrze gotować i dobrze prać, oraz prasować, potrzebna dla dwojga osób od 15 go b. m. Dworcowa 94, II ptr. Jeżewski. Od 7-8 wieczór.

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa - bilansistka
polsko - niemiecka korespondentka obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi w branży drzewnej i budowlanej poszukuje zaraz lub później stałej, samodzielnej posady w poważnem przedsiębiorstwie. Łask. zgł. pod „Książkowa“ do Dz. Bydg. 30348

Czeladnik
piekarski dobry piecowy z 14 letnią praktyką poszukuje posady, najchętniej przy parowych lub kanałowych piecach. Zgł. do filji Dz Bydg. Dworcowa 2, pod „Samodzielny“. (16318

Lepsza
samodzielna krawcowa zamiejscowa, poszukuje stałej posady w Bydgoszczy. Of. do Dz. Bydg. pod „Lepsza“. 30426

Kamasznik
młody, egzaminowany poszukuje zaraz posady. — Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Kamasznik“. (16294

Zarządczyni
osoba inteligentna lat 24, z dłuższą praktyką i z chlubnemi referencjami szuka posady na wieś. Zgł. do adm. Dz. Bydg. pod „Osoba“. 30451

Panienka
przyjęłaby posadę u samotnego pana lub jako początkująca do składu. Zgł. pod „Panienka“ do Dz Bydg. 30433

W Poznaniu
administrację domu przyjmie trzeźwy i doświadczony urzędnik techniczny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Administrator“. (30449

Gospodyni
inteligentna z bardzo dobrem gotowaniem szuka posady do starszej osoby. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „G. 5“. 16305

Początkująca
biurowa, umiejąca stenografję poszukuje posady. Łask. zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „J. M“. (16317

Ekspedjentka
z branży obuwia z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Obuwnicza“. 16326

Lepsza
służąca poszukuje miejsca zaraz lub od 15. 11. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Stefanja“. 16313

Poszukuję
miejsca gosposi lub wyręczycielki. Oferty pod „Poznanianka“ do Dzien. Bydg. (30461

DZIERŻAWY

Samochód
2 ton. wydzierżawiam. — Tel. 936. (16289

Skład
kolonjalny z butelkową sprzedażą wódek, w mieście powiatowem na Pomorzu do wydzierżawienia. Obszerne śpichlerze, zajazd i stajnie. Oferty pod „J. F.“ do Dziennika Bydg. 30307

Stajnia
dla 6 koni i plac 2000 m² blisko dworca do wydzierżawienia. Zgł. Rycerska 9. 16293

Skład
z mieszkaniem lub bez poszukuję. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „L. O.“ 16297

Piekarnię
w ruchliwej ulicy w Bydgoszczy przy dogodnych warunkach wydzierżawi gospodarz. Zgł. do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2 pod „Piekarnia 1“. (16311

Lokal
nadający się na garaż, warsztat lub składnicę zaraz wynajmę. Zgłosz u administratora domu p. Tulibackiej, Jackowskiego 2. (30474

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokojowe z łazienką i kuchnią do wynajęcia zaraz. Zgł. Nakło, Potulicka 10a. 16184

Mieszkania
6 względnie 5 pokojowe na III p. wśródmieściu za czynszem mies. 200 zł, bez odstępnego wynajmie zaraz właściciel. Zgłosz. uprasza Wierzbicka Nowy Rynek 12. 30438

Portjerstwa
poszukuje starsze małżeństwo. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Samotne“. 16307

Mieszkania
1 -2—3 pokojowe, czynsz roczny, 4—5—6 pokojowe korzystne. Pokoje dla małżeństw. Wskaże tylko „Norma“, Sniadeckich 6. 16336

POKOJE

Na biuro
2 duże pokoje i przedpokój w centrum. Gdzie? wskaże filja Dziennika Bydg. 16277

Kawaler
poszukuje pokoju w śródmieściu z utrzymaniem Warunek bezwarunkowo zdrowe obiady. Of. do filji Dz. Bydg. pod „O. M.“ 16308

Pokoju
skromnego bez pościeli poszukuję zaraz. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „504“. 16243

Młode
małżeństwo poszukuje 1 próżny pokój ewt. z używaniem kuchni. Łask oferty pod „A. B.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16228

Poszukuję
pana na wspólny pokój. Grudziądzka 6. 30424

Pokój
dobrze umebl. z osobnem wejściem przy ul. Sniadeckich dla lepszego pana do wynajęcia. Gdańska 159, skład papieru. 16299

Pokój
umebl. do wynajęcia ewtl. z kuchnią. Dolina 4, II p. 30437

Pokój
do wynajęcia. Kordeckiego 14, I prawo. (30429

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Chrobrego 3, I ptr. 16301

Dam
pokoik umebl. ogrzany samotnej kobiecie za posługę. Wiad. w Dz. Bydg. 16325

Pokój
z używaniem kuchni zaraz. Hermana Frankego 8 restauracja. 16357

Pokój
umebl. zaraz wynajmę. Pomorska 49-50, III lewo. 16337

Pokój
na 2 osoby tanio wynajmę. Garbary 24, I ptr. lewo. 30463

Pokój
umebl. wynajmę zaraz. Piotra Skargi 2, I lewo. 16332

Ładnie
umebl. pokój z telefonem, centr. ogrzewaniem etc. do wynajęcia. Dworcowa nr. 30, II piętro lewo. 16341

Pokój (16330
zaraz dla panów. Marcinkowskiego 10, I ptr. pr.

Pokój
z używaniem kuchni ew. dla małżeństwa do wynajęcia. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (16329

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Sienkiewicza 12, I. (16321

Pokój
Król. Jadwigi 13, I lewo. 16322

Pokój
umebl. dla pań wynajmę. Cieszkowskiego 5, II ptr. lewo. 16320

RÓŻNE

Wypożyczę
pieniądze pod zastaw dolarówek inwestycyjnej i innych kosztowności. Of. pod „Inwestycyjna“ do filji Dz. Bydg. 16254

Wypożyczam
samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich towarów. Zgł. Kujawska 27. Telefon 514. (30425

5.000 zł.
na I hipotekę ziemską są do wydania, procent podług ugody. Of. do Dz. Bydg. pod „5000“. 30428

Ostrzegam
niniejszem każdego, by pomocnikowi rzeźnickiemu Pawłowi Stenzel nic nie pożyczano, ponieważ za nic nie odpowiadam. Richard Stenzel, Bielicka nr. 5. 30452

Przyjmę
dziecko na wychowanie, które już chodzi, Kujawska nr. 18. W. 30436

„Awilo“
Pomoc prędka bardzo konieczna. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „H.“ 16319

MATRYMONJALNE

Blondynka
lat 23, inteligentna, pogodnego usposobienia, szlachetnego serca, zawrze znajomość z panem, prawdziwym gentlemenem. Of. pod „Z. A.“ do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. 16244

Zegarmistrz
kawaler lat 25, posiadający skład zegarmistrzowsko-złotniczy poszukuje w celu matrymonjalnym znajomości pań. Of. z fotografją do Dz. Bydg. pod „Zegarmistrz“. 30423

Dwuch
kawalerów lat 26, kupcy, poszukują znajomości majętnych pań, cel matrymonjalny, wiek obojętny rozwódki, wdowy z dziećmi niewykluczone. Of. z fotografją pod „Szczęście“ do Dz. Bydg 30422

Kawaler
z wyż. wykszt., lat 28, na stałej posadzie pozna pannę inteligentną o podobnych zaletach i niebiedną, cel matrymonjalny. Oferty z fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Kawaler 28“. (16324

3. B. 473/27.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela **Jana Porczyńskiego** w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 26, przeciwko: oskarżonej **Katarzynie Ossowskiej** w Bydgoszczy, Pomorska 27, zast. przez adwokata Fabiańczyka w Bydgoszczy — o występek zniewagi

Sąd Grodzki w Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 1929 r., odbytem przy udziale: Przewodniczącego: S. Gr. Wawrzyniaka, Sekretarza: Szymańskiego orzekł: Oskarżoną Katarzynę Ossowską uznaje się winną występku zniewagi z § 185 k. k. i zasądza się za to na grzywnę w kwocie 100 — zł Wymierzoną karę darownje się po myśli ustawy amnestyjnej z 22. VI. 28 r. Po myśli § 200 k. k. przyznaje się znieważonemu upoważnienie do ogłoszenia wyroku w ciągu jednego miesiąca w „Dzienniku Bydgoskim“ na koszt oskarżonej. Koszta postępowania ponosi oskarżona. (30435

(—) Wawrzyniak (—) Szymański

Bydgoszcz, dnia 13 września 1929 r.
(L. S.) Za zgodność: (—) Kleybor, sekretarz sądowy.

Publiczne obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem kupca **Hipolita Błażejczyka z Koronowa** „skład towarów żelaznych“ wyznacza się termin końcowy na dzień **26 listopada 1929 r.** o godzinie 10 przed południem przed Sądem Grodzkim w Koronowie pokój nr. 15. (30500

Koronowo, dnia 29 października 1929 r.
Sąd Grodzki.

Dyrektor Nauk Centrum Wyszkolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy wzywa przedstawicieli firm, reflektujących

na dostawę kombinezonów robotniczych i płaszczy laboratoryjnych

do zgłoszenia się na lotnisku w kancelarji głównej C. W. P. L. do **dnia 9 bm.** w godzinach od 8—12-tej celem otrzymania warunków dostawy. (30457
Komendant C. W. P. L.
w/z Jarina kpt. pil.

Dyrektor Nauk Centrum Wyszkolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy wzywa przedstawicieli firm, reflektujących

na dostawę silników elektrycznych

do zgłoszenia się na lotnisku w kancelarji głównej C. W. P. L. do **dnia 9 bm.** w godzinach od 8 do 12-tej celem otrzymania warunków dostawy. (30456
Komendant C. W. P. L.
w/z Jarina kpt. pil.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.